POGODA
Dzisiaj duże zachmurzenie z szansami śniegu, najwyższa temperatura do 30 F (—1 C), wiatry północne z prędkością od 8 do 15 mil na godz. (13 do 24 km na godz.).
Jutro również pochmurnie i szanse śniegu, najniższa temperatura do 12 F (—11 C), najwyższa do 22 F (—6 C).
Wschód słońca o godzinie 7:13 rano, zachód o godz. 4:50 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 19 stycznia — Henryka, Mariusza i Marty.
Jutro środa, 20 stycznia — Fabiana i Sebastiana.
Pojutrze czwartek, 21 stycznia — Agnieszki i Jarosława.

No. 12 Rok (Vol.) LXXIV | CHICAGO, IL, Wtorek, 19 Stycznia (January 19), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

TRAGEDIA NA PUSTYNI W NEVADZIE

Szatański Plan Terrorystów

Dobra Samarytanka

(ST) — Księżniczka Anna, córka królowej Elżbiety II, dowiedziała się w czasie przejażdżki konnej w pobliżu swojej wiejskiej posiadłości, że jej sąsiadka, 70-letnia wdowa, Dorothy Holbrook cierpi dotkliwie z powodu braku opału. Księżniczka pogalopowała natychmiast do najbliższego składu opałowego, zakupiła 340 funtów węgla, pomogła węgiel ten załadować na sanki i kazała dostawić do domu marznącej sąsiadki.

"Polonez" Towarzysza Rakowskiego

Warszawa (NYT) — Skompromitowany na wszelkie możliwe sposoby "wicepremier" Mieczysław Rakowski (którego żona umieściła, jako pierwsza, podpis pod petycją intelektualistów do Jaruzelskiego o zlikwidowanie dyktatury wojskowej i którego syn, wraz ze swoją żoną i dzieckiem, wybrał wolność w RFN, podczas gdy papa przekonywał rząd boński, że stan wojenny został wprowadzony tylko dla dobra Polski), chętnie udziela wywiadów prasowych i gorliwie uchodzi za rzecznika faszystowsko-komunistycznego reżymu.

Zasiadając w swym proletariacko-luksusowym gabinecie w gmachu Rady Ministrów, Rakowski starał się wmówić dziennikarzom, że stan wojenny jest w istocie rzeczy "parasolem," który osłania najkonieczniejsze reformy. Bez wdawania się w szczegóły Rakowski obwieścił, że w Sejmie jest ponad 30 projektów ustaw, które zmienią "w sposób zasadniczy styl działania państwa," co — według ocen normalnych ludzi — jest oczywiście bez znaczenia skoro państwem rządzi kompartia, a kompartią Moskwa.

Rakowski ujawnił, że widział się z internowanym Wałęsą, który jednak uchylił się od rozmowy "ponieważ tak w niego wmówiono."

"Bez swoich doradców Wałęsa nic nie znaczy. . . . Trudno jest poważnie traktować niekóre wysuwane przez niego koncepcje. Przerosły go wydarzenia" — dowodził elokwentny, uczesany a la Tytus, przedstawiciel nowej klasy gnębicieli Narodu polskiego.

Rakowski zapewnia, że w przyszłej Polsce Jaruzelskiego — "z Wałęsą czy bez Wałęsy" — będą niezależne związki zawodowe, choć "jeszcze jest za wcześnie," aby określać charakter tych związków.

Czerwony partaigenosse Rakowski ma wątpliwości, czy Zachód, wysuwając swoje żądania odwołania stanu wojennego w Polsce, ma dobro Polski na myśli. Może chce zamienić Polskę w stałe zarzewie napięć? — rozumuje na głos Rakowski. Zapewnia też, że bez ogłoszenia stanu wojennego Polska "stałaby się żebrakiem Europy" i że stan wojenny uratował Polskę, która była "o krok od wojny domowej," ponieważ trudno było przyjąć żądania "Solidarności" przekazania jej "przez nas władzy."

"Doszłoby do straszliwego rozlewu krwi i wtedy dopiero Zachód mógłby nas oskarżać, że nie zrobiliśmy niczego, aby do tego nie dopuścić."

Nie możemy dziś lub jutro odwołać stanu wojennego . . . bowiem wrócilibyśmy do sytuacji sprzed 13 grudnia i ten współczesny polonez, taniec strajkowy, rozpocząłby się od początku" — dowodził rzecznik komunistycznej niewoli.

Moskiewski agent Rakowski stara się wmówić dziennikarzom, że wezwania Zachodu o odwołanie stanu wojennego w Polsce jest tym samym, co wzywanie Wielkiej Brytanii do porzucenia monarchii. A to porównanie wyjaśnia wszystko.

Wystrzelania Uczestników Konwencji

"Czerwona Brygada" Chce Pogrążyć Całe Włochy w Chaosie

Rzym (UPI) — Terroryści spod znaku "Czerwonej Brygady", którzy uprowadzili przed przeszło miesiącem amerykańskiego generała Jamesa Dozier, mieli przygotowany szatański plan "widowiskowego ataku" na konwencję chrześcijańskich demokratów i wystrzelania jej uczestników.

Plan ten został ujawniony przez trzy czołowe dzienniki włoskie i szczegóły jego potwierdzone zostały przez rzecznika policji. Terroryści planowali mianowicie, że 15-20 bojówkarzy zaopatrzonych w fałszywe dokumenty i upozowanych na techników telewizyjnych miało wejść do auli konwencyjnej, wnosząc w rzekomych skrzyniach ze sprzętem broń maszynową i granaty.

Atak miał być dokonany w piątek, w dniu otwarcia konwencji. O godz. 1:35 po południu, kiedy rzeczywiste

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Fala Mrozów Przesunęła Się Na Wschód

(UPI) — Fala arktycznych, nie notowanych na tę skalę mrozów — która spowodowała śmierć co najmniej 303 osób, utrzymuje się na terenie Stanów Zjedn. w dalszym ciągu, z tą jednakże różnicą, iż poczyna przesuwać się ku wschodowi, zapewniając pewną ulgę w rejonie Wielkich Jezior. Mróz stwarza warunki, w których dosłownie pękają termometry. Na wielu szosach, nawet w stanach wysuniętych tak dalece na południe, jak Arkansas, warunki na drogach są trudne do opisania. Niebezpieczeństwo poruszania się po szosach staje się coraz większe.

W środkowym rejonie kraju następuje zwolna odwilż.

Stany środkowo-atlantyckie, odgrzebujące się po ostatnich opadach śniegu, narażone są dziś znowu na "atak" śnieżycy i deszczu zmieszanego ze śniegiem. Na zachodnim wybrzeżu natomiast notowane są opady deszczu i śniegu. W stanach północnowschodnich w dalszym ciągu temperatura utrzymuje się poniżej zera. Rejon kraju, nawiedziony przez ostre mrozy, rozciąga się od wybrzeża atlantyckiego na wschodzie, aż do półn. część gór Skalistych na zachodzie.

W stanach Illinois, Iowa, Indiana, Wisconsin, Nebraska i Michigan, w dalszym ciągu notowane są zadymki śnieżne, lecz temperatura podnosi się tu stopniowo. W niektórych z tych stanów temperatura dojść może w dniu dzisiejszym do 40 kilku stopni. W tych samych rejonach notowano w ciągu weekendu 25 stopni poniżej zera F.

Fala mrozów, która przejdzie do historii, jako rekordowa, spowodowała śmierć co najmniej 303 osób. W samym tylko Illinois zmarło z powodu warunków atmosferycznych 31 osób. W żadnym innym stanie nie zanotowano tylu ofiar.

Irańscy Specjaliści Naftowi — Do Libii

Bejrut (UPI) — Irański minister d/s eksportu nafty oświadczył w poniedziałek, że Iran zamierza wysłać do Libii 200 specjalistów, którzy pomogą Libijczykom w zastąpieniu usuniętego z tego kraju personelu amerykańskiego.

WASHINGTON. — Akcja wydobywania szczątków samolotu linii lotniczych Air Florida, który rozbił się w ubiegłą środę, nadal trwa. Wczoraj zdołano wydobyć ogon samolotu. (UPI)

Mleko Dla 100,000 Polskich Dzieci

Hojny Dar D. Livingstone Foundation w Tulsa, Okla.

Tulsa, Okla. (Inf. wł.) — Mająca swoją siedzibę w Tulsa, Okla. David Livingstone Foundation podała do wiadomości, że wysyła do Polski transporty mleka, które zapewnią dożywianie przez okres tygodnia dla 100,000 polskich dzieci.

Jak ujawnił prezes Fundacji, Lonnie Rex, pierwszy transport 50 ton mleka w proszku oraz innej żywności i lekarstw odejdzie niebawem. Z każdej paczuszki mleka w proszku o wadze 9.6 uncji można będzie zrobić trzy kwarty mleka w płynie.

"Naszą wyłączną troską są głodne dzieci w Polsce i ich matki. Są to niewinne ofiary polskiego konfliktu. W każdym konflikcie czy też nieszczęściu w świecie wiemy z doświadczenia, że najpierw cierpią małe dzieci" — oświadczył prezes Rex.

David Livingstone Missionary Foundation jest organizacją charytatywną, która znana jest z swojej akcji niesienia pomocy ofiarom nieszczęść w różnych częściach świata. Pomoc ta wyraziła się w milionach dolarów wysyłanej żywności i lekarstw.

Prezes Rex w czasie minionego weekendu odleciał do Europy, aby zbadać żywnościowe potrzeby dzieci w Polsce, choć nie był pewien, czy zostanie wpuszczony do Polski. Placówka dyplomatyczna w Washingtonie nie wydaje bowiem wiz wjazdowych. Miał on jednak nadzieję, że polską wizę otrzyma w którejś z placówek dyplomatycznych Warszawy w Europie Zachodniej. Prezes Rex zamierza też odwiedzić obozy dla polskich uchodźców na terenie Austrii.

Sen. Pressler o Sytuacji w Polsce

Washington (UPI) — Sen. Larry Pressler (R.S.D.) — po powrocie z Polski oświadczył, że nie zanosi się na szybkie zakończenie stanu wojennego, ponieważ obecni władcy obawiają się, iż doprowadziło by to do "wybuchu".

Sen. Pressler w czasie pobytu w Polsce spotkał się z Prymasem arcybiskupem Józefem Glempem i przedstawicielami rządzącej junty wojskowej. Rozmawiał również z grupą amerykańskich naukowców wysłanych do Polski na dodatkowe studia przez Fundację Fulbrighta. Ci ostatni twierdzą, że zniesienie stanu wojennego może wywołać "wojnę domową". "Jest to klasyczna sytuacja, mówili naukowcy, gdy ucisk wywołuje eksplozję".

Senator twierdzi, że Prymas Glemp w rozmowie z nim trzykrotnie użył słów "wojna domowa". Prymas uważa, że jeżeli "obydwie strony nie zaczną rozmawiać, może dojść do wojny domowej". Prymas, mówi sen. Pressler, po rozmowie z Lechem Wałęsą i innymi uwięzionymi przywódcami "Solidarności" doszedł do przekonania, że władze wojskowe nie odważą się na ich uwolnienie, ponieważ wiedzą, iż wrócili by (Wałęsa i przywódcy "Solidarności") do dawnej działalności. Kraj znajduje się na "krawędzi", miał powiedzieć sen. Pressler, Prymas Glemp.

Armia, mówił senator, jest dobrze odżywiona i dobrze wynagradzana. Rodziny wojskowych mają najlepsze domy i mieszkania, wszyscy są zdyscyplinowanymi członkami partii i pod rozkazami Rosjan.

Sen. Percy Popiera Haig'a w Sprawie Polski

Washington (Inf. Wł.) — Sen. Charles Percy, przewodniczący Komitetu Spraw Zagr. Senatu, przebywający na Bliskim Wschodzie, w czasie pobytu w Arabii Saudyjskiej, w środę 13 stycznia br., poparł stanowisko sekr. stanu Haig'a w sprawie Polski.

Sekr. Percy powiedział m.in., że Stany Zjednoczone mają moralny i legalny obowiązek potępienia słowami i czynami ucisku jaki spadł na naród polski, co tak wymownie wyraził we wtorek sekr. Haig w Brukseli. "Całkowicie zgadzam się i popieram, powiedział sen. Percy, słowa sekr. Haiga," że 'Polska przypomina nam iż w walce o umysły ludzkie, najlepsze argumenty są po naszej stronie'.

Nasza wolność, demokracja i opieka prawa są przeciwieństwem ucisku i gwałcenia praw narodu polskiego przez państwo, oświadczył sen. Percy. Sekr. Haig'owi i Prezydentowi należy się uznanie za przekonywanie aliantów iż powinni poprzeć akcje Stanów Zjednoczonych, zmierzające do nakłonienia Rosji Sowieckiej i PRL, by stosowały się do postanowień Końcowego Aktu podpisanego w Helsinkach.

Stany Zjednoczone i alianci zachodni, oświadczył sen. Percy, postępują słusznie, domagając się natychmiastowego zwolnienia aresztowanych zniesienia stanu wojennego i powrotu rządu PRL do rozmów z "Solidarnością".

Mark Thatcher Wraca

Algier (UPI) — Rajdowiec samochodowy Mark Thatcher, syn szefa rządu brytyjskiego Margaret Thatcher, który zaginął w pustyni saharyjskiej wraz ze swoją załogą i był obiektem intensywnych, sześciodniowych poszukiwań, dziś odlatuje do domu na spotkanie z matką. Towarzyszy mu ojciec Denis, który współdziałał w koordynowaniu poszukiwań.

Taka Rzeczywistość

Wybitny artysta scen polskich, związany z "Solidarnością" od samego początku tego wielkiego ruchu społecznego (prawdopodobnie Gustaw Holoubek), nie został aresztowany przez ubeków Jaruzelskiego i nie został skierowany do obozu internowania, co odczuwa jako osobistą obelgę.

Wobec czego artysta co wieczór wychodzi na ulicę po godzinie policyjnej, licząc że w ten sposób doprowadzi do aresztowania. Jest boleśnie dotknięty, ponieważ jego rachuby nie sprawdzają się.

Sowiecki Wilk w Owczej Skórze

Moskwa (UPI) — Propaganda sowiecka ucieka się do najbardziej prostackich chwytów, aby tylko wykazać opinii publicznej świata, że to Stany Zjednoczone, a nie pokój miłujący Związek Sowiecki, rozpętały wyścig zbrojeń w skali przekraczającej istotne potrzeby obronne i że nikt inny, a tylko Stany Zjednoczone, w dążeniu do panowania nad światem, zagrażają pokojowi i pchają ludzkość ku katastrofie.

Propagandziści sowieccy, z czelnością w komuniźmie znakomicie wypróbowaną, dowodzą, że zeszłoroczne zestawienie Pentagonu, wykazujące sowiecką przewagę w dziedzinie militarnej jest zupełnie "bezpodstawne", ponieważ "sowiecka doktryna wojskowa jest natury wyłącznie defensywnej" i że to właśnie Stany Zjednoczone "usiłują zburzyć istniejący parytet i zakłócić militarno-strategiczną równowagę".

Ostatnim produktem tych propagandowych zabiegów jest barwna, ilustrowana i ozdobiona wykresami broszura, wydana pod auspicjami sowieckiego ministerstwa obrony, będąca pod względem ujęcia kopią zeszłorocznego wydawnictwa Pentagonu. Broszura sowiecka wylicza wprawdzie wszystkie już istniejące bronie amerykańskie i rakiety amerykańskie, które mają być zainstalowane w Europie dopiero w 1983 roku, całkowicie pomija natomiast rakiety sowieckie już wycelowane w kluczowe obiekty Europy zachodniej.

Ten ostatni "wyczyn" propagandy sowieckiej rzecznik Departamentu Stanu w Washingtonie określił jako "stary temat łw nowym opakowaniu".

Terrorystyczny Zamach w RFN

Heilbronn (UPI) — Trzech Jugosłowian pochodzenia albańskiego zostało zastrzelonych w pobliżu Heilbronnu przez dwóch uzbrojonych terrorystów, którzy po dokonaniu zamachu zdołali zbiec.

Dwóch ostrzelanych zmarło na miejscu, trzeci — ciężko zraniony — zmarł po przewiezieniu go do szpitala. Przed zgonem zdołał on powiedzieć policji, że zamachu dokonali agenci tajnej policji jugosłowiańskiej.

Policja zdołała ustalić, że zastrzeleni należeli do organizacji, walczącej o niepodległość jugosławiańskiej prowincji Kosowa, zamieszkałej w większości przez ludność pochodzenia albańskiego.

Ofiary zamachu zidentyfikowano jako 31-letniego Bardhosha Gervalla i jego 36-letniego brata Jusufa oraz 28-letniego Zeka Kadri.

Kadri, który jest dziennikarzem radiowym, przybył do RFN ze Szwajcarii, gdzie korzystał z azylu politycznego.

Giełdy Bez Zmian

Londyn (UPI) — Po wczorajszej zwyżce kursu dolara, nastąpiła dziś zniżka, wywołana znaczną podażą waluty amerykańskiej. Cena złota poszła w górę od 2 do 6 dolarów na uncji.

Katastrofa 4 Myśliwców Lotnictwa

Czterej Piloci-Akrobaci Zginęli

Indian Springs, Nev. (CST-UPI) — Cztery odrzutowce z eskadry akrobatycznej "Thunderbirds" Lotnictwa U.S., rozbiły się na pustyni w stanie Nevada. Piloci zginęli. Według świadków, samoloty wykonujące pętlę w powietrzu, zamiast wyrównać i wznieść się znowu w góre, jeden za drugim uderzały w ziemię, zamieniając się w kulę płomieni. W czasie uderzenia w ziemię samoloty leciały z szybkością około 400 mil na godzinę.

Jest to najgorsza katastrofa eskadry akrobatycznej Lotnictwa od jej powstania w 1953 r. W ciągu swego istnienia eskadra wykonała 2,455 pokazów powietrznych, które obserwowało około 153 miliony ludzi. Eskadra posiada 6 samolotów T-38. Dwaj piloci występujący "solo" z kluczem czterech "Thunderbirds," które się rozbiły, ćwiczyli w tym czasie w odległości około 40 mil od miejsca katastrofy w rejonie bazy Nellis.

W katastrofie zginęli: mjr. Norman L.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Trzęsienie Ziemi w N. Anglii

Boston (UPI) — Północno-wschodnie stany oraz wschodnią Kanadę nawiedziło czwarte na przestrzeni ostatnich 9 dni, lekkie trzęsienie ziemi. Trzęsienie dało się odczuć w promieniu około 150 mil w poniedziałek wieczorem. Budynki zadrżały. Nie zanotowano ofiar w ludziach.

W niektórych rejonach stanów New Hampshire i Massachusetts nie czynne były przez pewien czas telefony. Tysiące przestraszonych mieszkańców obległo telefony, starając się zatelefonować do swych najbliższych.

Nasilenie trzęsienia ocenione zostało na podziałce Richtera jako 4.8. Drganie ziemi dało się odczuć w całym rejonie — od Montrealu aż do Stamford, Conn., jak również od wybrzeża w stanie Maine aż do miasta Syracue, N.Y. — na zachodzie.

W jednym z domów w stanie Mass. wskutek trzęsienia, nastąpiło pęknięcie w suficie. Innych szkód nie zanotowano. Świadkowie twierdzą jednakże, iż dało się słyszeć drżenie okien i obrazów na ścianach jak i brzęk talerzy. Komisariat policji w mieście Franklin zasypany został w ciągu kilku minut po trzęsieniu co najmniej 150 doniesieniami telefonicznymi.

W niektórych miejscowościach, jak Stamford, wstrząs trwał zaledwie kilka sekund, w środkowym rejonie stanu N. H. — około 18 sekund. Mieszkańcy w wielu miejscowościach na terenie stanu New Hampshire, którzy starali się połączyć telefonicznie, zorientowali się, że nie mogą uzyskać połączenia.

Dwa poprzednie trzęsienia, o nasileniu 5.8 i 5.1 na skali Richtera, zanotowano w dniu 9 stycznia. Następne kolejne trzęsienie nastąpiło w dniu 11 stycznia (nasilenie 4.9). Wszystkie trzy miały miejsce na terenie prowincji New Brunswick w Kanadzie. Nie zanotowano strat ani ofiar w ludziach.

Lekki Wstrząs Ziemi w Kalifornii

Walnut Creek, Calif. (UPI) — Lekkie trzęsienie ziemi odczuto w pagórkowatej okolicy Oakland, wygrzebującej się spod błota. Wstrząs wywołał obawę, że może spowodować nowe usuwanie się ziemi, rozmokłej po wczorajszym deszczu.

Wstrząs był dość silny, by każdy go odczuł, mówią mieszkańcy, ale nie spowodował szkód.

Pięć Dni w Gdańsku:

"Wyglądało Na Prawdziwą Wojnę" . . .

W piątkowym (15 stycznia) wydaniu "New York Times" ukazała się relacja o wydarzeniach na ulicach Gdańska w pierwszych pięciu dniach po ogłoszeniu stanu wojennego.

14 stycznia br. przybył do Warszawy 20-letni robotnik z Gdańska, który obecnie jest kurierem gdańskiej "Solidarności". Opowiedział on o tym, co widział, oraz oświadczył, że na terenie Wybrzeża działa już podziemna organizacja licząca kilkaset osób, która przygotowuje pierwsze wystąpienie na wiosnę. Robotnik ten rozmawiał przez kilka godzin z dziennikarzem Johnem Darnton, korespondentem "New York Times", który po ułożeniu relacji naocznego świadka w porządku chronologiczny, przekazał je do U.S.

Poniżej tłumaczenie relacji kuriera z Gdańska, przekazanej przez Johna Darnton:

Niedziela, 13 grudnia

Poszedłem do stoczni Lenina. Brama ustrojona była wiązankami kwiatów i portretami Lecha Wałęsy i Papieża. Przez głośniki podawano apel Mirosława Krupińskiego (zastępca Lecha Wałęsy). Krupiński apelował do załóg innych fabryk gdańskich i studentów, aby przysłali swe delegacje do stoczni, gdzie znajduje się centrum koordynacyjne strajku.

Przed stocznią było około 2,000 ludzi. Stało też sześć czołgów, a dwa wozy policyjne patrolowały ulice.

Rozrzucano ulotki. Autobusy wiozące robotników podjechały, ale policja kazała im jechać dalej, nie pozwalając na zatrzymanie się. Nadjechała mała ciężarówka z jednej z okolicznych wsi, przywożąc beczkę kiszonej kapusty, 60 puszek zakonserwowanego mięsa i 200 bochenków chleba. Prawie wszyscy zaczęli przynosić prowiant. Grupka żołnierzy podeszła do bramy i przyniosła gorącą kawę i herbatę dla strajkujących. Był to ładny gest. Robotnicy podzielili się tym, co mieli z żołnierzami.

Widziałem plutonowego, który podszedł do zakonnicy i wręczył jej woreczek plastikowy, w którym były pieniądze, ofiary na mszę św. Miała to być Msza św. planowana na 16 grudnia przed pomnikiem pomordowanych w 1970 r. Na ten dzień zapowiadano dużą demonstrację.

Poniedziałek, 14 grudnia

Zebrał się olbrzymi tłum. Widać było robotników oblepiających bramy i płot stoczniowy. Matki przyprowadziły dzieci, które płacząc domagały się zobaczenia swych ojców przebywających za bramami stoczni.

W tłumie było dużo dyskusji. Ludzie mówili: "Ruscy napierają". Głośniki przekazywały stale nowe komunikaty. Zakonnice modliły się. Rzucano morze ulotek, w których znajdowały się apele do przywódców kraju. Śpiewano pieśni religijne.

Poszedłem w stronę pomnika. Ludzie klęczeli na śniegu, przynosili wiązanki kwiatów, zapalali świece. Podeszła grupa 20 żołnierzy, zdjęli czapki i uklękli wraz z ludźmi przy pomniku. Podano do wiadomości, że przesunięto godzinę policyjną na godz. 8 wieczorem.

Wtorek, 15 grudnia

Zanim nawet tam dotarłem, czułem coś niezwykłego w powietrzu, coś, co spowodowało, że zaczęły mi łzawić oczy. Podbiegłem do sześciu policjantów. Mieli hełmy i poopuszczane przyłbice hełmów. Zauważyłem, że pałki mieli brudne i pogięte — na pewno bili ludzi. Kazali mi się wynosić, bo jak nie, to się mną zajmą.

Policja na dworcu starała się rozpędzić tłum. Przez głośniki podawano komunikaty o stanie wojennym i ostrzegano przed "chuligańskimi zbiegowiskami".

Poszedłem pod pomnik, aby się pomodlić. W stoczni, robotnicy zabarykadowali bramy 40 tonami szyn kolejowych.

Do pomnika podjechał wóz policyjny i ludzie zaczęli wołać: "Wynoście się stąd, to miejsce jest święte!".

Kapitan w skórzanym płaszczu wyszedł z wozu i kazał ludziom rozebrać platformę, którą zbudowano w oczekiwaniu na Mszę św. Nikt się nie ruszył.

Trudno opisać atmosferę, jaka tam panowała. Była tam policja i tłum bezbronnych ludzi, wiele matek z dziećmi na rękach — wyczuwało się wrogość.

Grupa młodych ludzi podeszła bliżej, aby plunąć na wóz policyjny. Nie widziałem tego dnia żadnego żołnierza.

Środa, 16 grudnia

Nazwijmy ten dzień, dniem rewanżu, na ludziach pracy. Na pociągach zauważyłem pierwsze hasła przeciw Jaruzelskiemu. Pociągi nawet się nie zatrzymywały na głównych przystankach (stacjach). Wyszedłem i zatrzymałem przejeżdżającą karetkę pogotowia, prosząc o podrzucenie mnie. Szofer nawet się nas nie zapytał dokąd jedziemy — wiedział.

Kiedyśmy dojechali, nie mogłem oczom uwierzyć. Na dworcu było chyba 20,000 ludzi. Wszyscy szli w kierunku pomnika; stoczniowcy, zakonnice, studenci. Śpiewaliśmy "Rotę".

Radiowozy ZOMO wydawały rozkazy, aby ludzie się rozeszli. Rozkazy te popierane były groźbami.

Ludzie zaczęli wznosić flagi narodowe, mieli portrety Lecha Wałęsy i sztandary "Solidarności".

Pierwsze strzały padły, kiedy śpiewano hymn narodowy. Oddano je z broni automatycznej, ale były to ślepe naboje. Były jedynie bardzo głośne.

Ludzie bardzo się przestraszyli, zaczęli padać i pchać się na siebie. Strzały nie pomogły — przyszedł gaz łzawiący.

Mężczyzna, imieniem Maciej — nie znam jego nazwiska — zaczął krzyczeć: "hurra!" — i wszyscy natarliśmy na ZOMO. Napór był ostry i Zomo-wcy cofnęli się.

Ludzie podnosili z ulicy pojemniki z gazem, rzucając je na Zomowców. Słyczać było okrzyki: "Gestapo!", "Mordercy!".

Ponieważ na głowach mieli hełmy, ludzie zaczęli rzucać kamieniami w nogi. ZOMO wzywało pomocy wystrzeliwując czerwone rakiety. Oznaczało to, że zaczynało brakować im amunicji i pojemników z gazem. Widzieliśmy jak przychodziły posiłki: trzygwiezdne ciężarówki, którym zagrodziliśmy drogę.

Z ciężarówki wyszedł żołnierz i powiedział, że wiozą żołnierzy. Ludzie usłyszawszy to, cofnęli się i pozwolili im przejechać. Zobaczyliśmy jednak, że w ciężarówkach siedzieli ludzie w mundurach ZOMO. Byliśmy wściekli.

Za 15 minut zobaczyliśmy dodatkowe cztery ciężarówki. Tym razem stanęliśmy z boku, z przygotowanymi "koktajlami mołotowa", kamieniami i łomami.

Atak się rozpoczął.

Jeden z żołnierzy został ranny odłamkiem szkła z okna i zabrano go do karetki pogotowia. Wołał do tłumu: "To nie ja — to rozkazy!".

Uderzyliśmy na ciężarówki i spalili plandeki. Zauważyłem wtedy z wielkim lękiem, że nadlatują samoloty, wyglądające jak te, które rozpryskują nawozy na pola. Zrzuciły one jakiś rodzaj gazu łzawiącego, ale nie działał on, bo wiatr go rozpędził.

Około godz. 6-ej odłączyła się od tłumu grupa ludzi i natarła na kwaterę policji przy ul Okoewa (?). Powibijali wszystkie szyby i "wyssali" gaz z wozów policyjnych. Chcieliśmy wykorzystać ten gaz przeciw samochodom pancernym. Przetaczaliśmy go do butelek po mleku.

Od ulicy Elbląskiej zobaczyliśmy jak nadjeżdżają samochody pancerne i armaty wodne. Oblali niektórych ludzi wodą — było sześć stopni mrozu.

Rzucaliśmy butelki na opancerzone wozy wiozące załogi. Podjechał mały wóz ciężarowy Nysa, z długą anteną. Wyglądał, jakby miał jakieś urządzenie radarowe. Wyszło z niego czterech mężczyzn w czarnych płaszczach. Stracili swą osłonę i natychmiast porzucili wóz. Został on przewrócony i podpalony.

Podobne zajścia trwały cały wieczór. Ludzie wznosili barykady i atakowali ZOMO. ZOMO atakowało pałkami.

Umyłem żółtą farbę z rąk w śniegu i wsiadłem do tramwaju. Starsza kobieta z tramwaju nazwała Zomo-wca "faszystą". On, przezwał ją "starą wiedźmą" i zaczekał do momentu, gdy miały się zamknąć drzwi, aby rzucić do środka pojemnik z gazem.

Czwartek, 17 grudnia

Dworzec kolejowy był okrążony przez ZOMO. Ludzie nadchodzili ze wszystkich stron. Ktoś powiedział mi, że trybuny przy pomniku zostały zburzone. Słyszałem, że Zomowcy przebierają się w mundury wojska. Ktoś został postrzelony w nogę przez strażnika kolejowego. Słyszeliśmy, że 6-cio letni chłopczyk został ranny w głowę — dzień wcześniej. Uderzono go pojemnikiem z gazem, później zmarł w szpitalu.

Ataki stawały się coraz zacieklejsze. Zomo-wcy zaczęli podnosić kamienie, którymi poprzednio w nich rzucaliśmy, wybijali szyby wystawowe. Byliśmy traktowani jak banda chuliganów. Chcieli oskarżyć nas o rabunki.

Ludzie z tłumu starali się ochronić okna wystawowe, wstawiając w nie dykty. Wszyscy mówili: "Nie dotykajcie niczego, mamy tylko jeden cel".

ZOMO, prowadzone przez wóz policyjny z wyjącą syreną atakowało od Biskupiej Górki. Ludzie byli bardzo podnieceni, oburzeni zniszczeniem, dewastacją mienia publicznego i atakowali Zomo-wców gołymi rękami.

Czegoś podobnego nigdy nie było. Atakowaliśmy ich, nie zastanawiając się nawet co nas później czeka.

Zacząłem uważać, że ktokolwiek ma na sobie mundur, jest moim wrogiem.

Pociski robiły straszny szum.

Złapaliśmy dwóch Zomo-wców — było nas może stu. Grupa utworzyła szpaler, aby nas ochronić. Kiedy zobaczono, że powaliliśmy ich na ziemię, ludzie zaczęli pluć i kopać ich. Pluliśmy w twarz tym oprawcom.

Jeden z nich zachował się strasznie dziko. Łatwo zauważyłem, że znajdował się pod wpływem jakichś środków, narkotyków.

Rozbroiliśmy ich, rozebrali do naga. Podszedł do nas jakiś mężczyzna i powiedział, że ma nóż i chciałby ich wykończyć. Nie pozwoliśmy mu.

Kiedy stracili przytomność wrzuciliśmy ich do rzeki Motława. Wylądowali na krze lodowej i na niej pływali. Nie wiem, co się z nimi stało, bo właśnie w tym momencie nadjechały wozy pancerne i musieliśmy się rozejść.

Wtedy nadjechały czołgi. Wystrzelili jakieś pociski, strasznie głośne. Baliśmy się, ale postanowiliśmy ich wstrzymać. Zaatakowaliśmy z kilku stron, małymi grupkami. Rzucaliśmy benzyną i w chwili, gdy można było zauważyć nikłe płomyki, czołgi zostały wycofane.

Było to coś nie do uwierzenia i trudne do opisania. Ludzie biegnący wszędzie, latające odłamki rozpryskujących się w powietrzu pojemników z gazem. Wyglądało na prawdziwą wojnę.

Radio gdańskie — po przeklęte pudło — nazwało to wszystko ekscesami chuligańskimi. Wszystko, co chcieliśmy, to pomoc ludziom, którzy zostali oszukani przez rząd.

Jesteśmy młodzi, ale wiemy, jaka jest sytuacja — kolejki za jedzeniem, głód, łamanie porozumień zawartych z "Solidarnością". Sądy to Judasze. Telewizja przekazuje — śmiecie.

Przykro mi, że kraj mój znajduje się w takim położeniu. Ale nauczyłem się wiele w ostatnim roku. I nie sądzę, abym kiedykolwiek mógł podać rękę człowiekowi w mundurze.

(tł. ar)

Cesarskie Cięcie Przy Pomocy Brzytwy

Tulsa, Okla. (UPI) — Małżonka 44-letniego fryzjera obudziła go nocą, mówiąc, że zaczyna właśnie rodzić. Ponieważ było już za późno, by wieźć ją do szpitala, mąż postanowił przyjąć na siebie rolę lekarza. Domyślając się, że dziecko jest zbyt duże, by poród odbył się bez komplikacji, dokonał na swej 25-letniej małżonce cesarskiego cięcia, przy pomocy ostrej brzytwy. Po porodzie zaszył ranę zwyczajną nitką. Nieco później wezwał pogotowie, które przewiozło kobietę do szpitala.

Lekarze twierdzą, że jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Noworodek, chłopiec, ważący 8 funtów i 4 uncje, czuje się dobrze. Pielęgniarze z pogotowia ratunkowego twierdzili, że fryzjer przeprowadził operację z "lekarską precyzją".

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET oraz ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Chirurgia Kosmetyczna
Dzwoniąc w Języku Polskim
Pytać o p. Halinę
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Ppł.

KSIĄŻKA UKAZUJĄCĄ
POLSKI WKŁAD
DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH
"POLACY BADACZE AMERYKI"
Tomasz J. Turley
Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.
Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.
Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.
Cena $2.75, pocztą $3.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

For Larger Sizes
Printed Pattern

Here are the light'n'loose tops you'll love just as much next season as you do now. Soft sleeves, soft gathers, softly flared to pop over pants, skirts.
Printed Pattern 4529: Half Sizes 12½, 14½ 16½, 18½, 20½; Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48.
$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:
Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50
ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

83 (Ciąg Dalszy)

Ogolona głowa Ani wywołała duże zdumienie w szkole, lecz ku pewnemu uspokojeniu dziewczynki nikt się nie domyślił istotnej przyczyny tego faktu. Pozostała ona tajemnicą nawet dla Józi Pye, która nie omieszkała jednak oświadczyć Ani, że wygląda jak prawdziwe straszydło na wróble.

— Nic nie odrzekłam, kiedy mi to Józia powiedziała — zwierzyła się tego wieczoru Ania Maryli, która po silnej migrenie leżała na kanapie. — Uważałam to za część kary, jaką powinnam cierpliwie znosić. Ciężko mi było usłyszeć, że jestem podobna do straszydła na wróble, i już, już miałam coś odrzec. Ale nie uczyniłam tego. Cisnęłam Józi tylko pogardliwe spojrzenie, a potem wybaczyłam. Człowiek czuje się szlachetniejszy, gdy przebacza innym, nieprawdaż? Mam zamiar w przyszłości wytężyć całą moją energię w celu uszlachetnienia się i nigdy nie usiłować stać się piękną. Na pewno lepiej jest być dobrą! Wiem o tym! Lecz czasem jakże trudno jest uwierzyć w coś, chociaż się to wie. Z pewnością będę się starała stać się dobrą, tak jak Maryla, pani Allan, panna Stacy, i wyrosnąć wam na pociechę. Diana powiada, że kiedy moje włosy zaczną odrastać, powinnam opasać głowę czarną aksamitką z kokardką z boku. Jestem pewna, że będzie mi bardzo do twarzy. Ale czy ja nie mówię zbyt wiele, Marylo? Może to źle wpływa na ból głowy?

— Lepiej mi jest teraz. Po południu strasznie mi głowa dokuczała. Te migreny stają się coraz cięższe. Będę musiała poradzić się lekarza. Co się tyczy twojej paplaniny, to już mi ona nie przeszkadza. Przywykłam do niej, Aniu.

Znaczyło to, że Maryla lubi jej się przysłuchiwać.

Rozumie się, że ty, Aniu, będziesz Elaine — rzekła Diana. — Ja nigdy bym nie miała odwagi, by zdać się na łaskę prądu.

— Ani ja — potwierdziła wstrząsając się Ruby Gillis. — Rozumiem, iż przyjemnie jest, siedząc we dwie lub we trzy w łodzi, kołysać się na falach. Tak, to jest bardzo przyjemne! Lecz leżeć na dnie i udawać umarłą... nie potrafiłabym nigdy! Naprawdę umarłabym ze strachu.

— Niewątpliwie byłoby to romantyczne! — dodała Janka Andrews. — Ale jestem pewna, iż nie umiałabym leżeć bez ruchu. Co chwila zerkałabym wokoło, aby się przekonać, gdzie jestem i czy prąd nie uniósł mnie zbyt daleko. A rozumiesz przecież, Aniu, że popsułoby to zupełnie wrażenie.

— Ależ śmiesznie byłoby wybrać rudowłosą Elaine — zaoponowała Ania. — Ja nie lękam się bynajmniej płynąć z prądem i pragnęłabym gorąco odegrać rolę Elaine. Niemniej jednak uważam, iż byłoby to śmieszne. Ruby powinna być Elaine, gdyż jest taka biała i ma przepyszne, długie, złote włosy. „Jasne włosy Elaine spływały w dół", znacie ten wiersz! Przecież Elaine była „jak lilia biała", więc ruda osoba nie może grać tej roli.

— Ty masz cerę równie jasną jak Ruby — rzekła Diana poważnie — a włosy twoje znacznie ściemniały, odkąd je obcięłaś.

— Czy naprawdę tak uważasz? — zawołała Ania rumieniąc się z radości. — I mnie samej niejednokrotnie tak się zdawało... lecz nigdy nie odważyłam się spytać o to kogokolwiek. Bałam się usłyszeć, że to nieprawda. Jak ci się zdaje, Diano, czy można by je nazwać kasztanowatymi?

— Owszem, i wydają mi się naprawdę piękne — rzekła Diana, z podziwem przyglądając się krótkim, jedwabistym lokom okrywającym głowę Ani i opasanym wedle jej rady czarną aksamitką z kokardką z boku.

Dziewczęta stały na brzegu stawu, poniżej Sosnowego Wzgórza, gdzie wrzynał się niewielki cypel wysadzony brzozami. Na jego czubku zbudowany był drewniany pomost wysunięty w wodę dla wygody rybaków i polujących na kaczki. Ruby i Janka przyszły dziś na całe czerwcowe popołudnie do Diany i Ania nadbiegła, aby z nimi pogawędzić.

Ania i Diana spędzały tego lata prawie wszystkie wolne chwile nad stawem lub w jego pobliżu. Zacisze Słowika należało już do przeszłości, gdyż pan Bell kazał na wiosnę bezlitośnie wyciąć drzewka tego gaiku. Ania płakała siedząc pomiędzy ściętymi pniakami, lubując się przy tym trochę romantyczną stroną sytuacji. Pocieszyła się jednak wkrótce, bo pomimo wszystko musiała przyznać, wraz z Dianą, że jako podlotki w czternastej wiośnie, były już zbyt dorosłe na takie dziecinne zabawy, jak urządzanie sobie domku. Zresztą o wiele bardziej zajmujący sport znalazł się wkrótce nad stawem: z mostka znakomicie można było łowić pstrągi. Dziewczynki wkrótce nauczyły się samodzielnie wiosłować pływając w płytkiej łodzi zakupionej przez pana Barry do polowania na kaczki.

Ania wpadła na pomysł uinscenizowania „Elaine". Poprzedniej zimy przestudiowały w szkole ten poemat Tennysona. Przeanalizowały go, podzieliły i rozebrały na części, aż dziw brał, że mogły znaleźć w nim jeszcze jakiś urok. W każdym razie Elaine, owo urocze, jak lilia białe dziewczę, Lancelot, Ginewra, król Artur, wszyscy przybrali w ich oczach cielesną postać, a Ania tajemnie martwiła się, że nie przyszła na świat w Camelot.

— Owe czasy — mówiła — były o wiele bardziej romantyczne niż obecne!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Chicago Otrzyma 1.05 Biliona Dolarów Na Prace Budowlane

Z Funduszy Federalnych

Jak podaje departament pracy, rząd planuje w 1982 roku przeznaczyć więcej niż 1 bilion dolarów na prace konstruktorskie w okręgu chicagowskim. Oczekuje się, że według tego projektu znajdzie zatrudnienie 21.000 tysięcy pracowników na pełen wymiar godzin.

Dyrektor departamentu Chicago Construction Committee, Edward M. Hogan stwierdza, że w styczniu 1981 roku na prace konstruktorskie było przeznaczonych 1.5 biliona dolarów z funduszy federalnych. Ale z powodu cięć budżetowych została sumała zmniejszona do 1.001.590.000 dolarów.

Na rok 1982 przewiduje się wyasygnowanie z funduszy federalnych na prace konstruktorskie sektora publicznego sumę 1,052.860.000 dolarów. Z tej sumy 470 milionów dolarów planowanych jest na trzy departamenty, dla departamentu robót publicznych, dystryktu sanitarnego i departamentu transportu.

Departament robót publicznych przewiduje wydatki na sumę 216.7 miliona dolarów. Posiada on w swoich planach wykonanie 127 projektów, w których jest włączona budowa kolejki do lotniska O'Hare. Rozbudowa lotniska O'Hare, przebudowanie stacji kolejki elektrycznej na ulicy State. Jak również planuje się naprawy ulic i mostów.

Departament sanitarny pragnie wydać 123.7 miliona dolarów. Włączone są w to prace naprawcze zbiorników wodnych Clumente i Stickney. Department transportu pragnie naprawić ponad 100 dróg za sumę 132 milionów dolarów.

Hogan stwierdza dalej, że w ciągu ostatniego roku wiele kompanii konstrukcyjnych zbankrutowało. Przyczyną tego jest recesja trwająca od dwóch lat. Niektóre kompanie nigdy w pełni nie podźwignęły się z upadku.

Z powodu wysokoch procentów na pożyczki bankowe prawie całkowicie został sparaliżowany proces budowy nowych domów. Ale oczekuje się, że sytuacja poprawi się w trzecim lub czwartym kwartale. Na ten czas przewidziane są więc podjęcie wielu nowych budowli przemysłowych oraz handlowych centrów.

Komunikat Narciarski

Trzeci doroczny "Dzień Polskiego Narciarza" odbędzie się 6 i 7 lutego 1982 roku na Christmas Mountain Ski Area w Wisconsin Dells. Spodziewany jest przyjazd narciarzy z Chicago, Madison i Milwaukee.

Dojazd: z autostrady 90, 94 zjechać na drogę nr 13, skręcić na drogę H na północ (zaraz za Burger King), stąd 4 mile do Ski Area.

Bilety są po $8.00 (od 9:30 rano do 10 wieczorem). W sobotę można jeździć bezpłatnie od godziny 6 wieczorem za okazaniem biletu na niedzielę.

Przystępne ceny za jedzenie: śniadanie $4.00, obiad $5.00. Noclegi po $40 za czteroosobowy pokój za noc oferuje Luna Motel w Wisconsin Dells, tel. (608) 253-2661. Bilety na Ski Area można nabyć w Certified Health Foods, 4042 N. Milwaukee Ave., Chicago — tel. 736-8622 oraz w Shanghai Lil's — 5415 N. Milwaukee Ave., 774-2600, jak również na Ski Area przy specjalnym stoisku.

W wypadku odwołania imprezy z uwagi na warunki atmosferyczne, bilety będzie można wykorzystać do końca sezonu.

Spodziewany jest zjazd większej ilości uczestników, którzy oprócz jazdy na nartach mają możność spotkania znajomych, nawiązania nowych kontaktów i miłego spędzenia czasu.

Adam T. Muller
Southern Comfort Motel
Wisconsin Dells

Uroczyste Rozpoczęcie Budowy

Mayor Byrne, razem z aldermanem Fred Roti (1 Warda), wzięła udział w sobotę w uroczystości rozpoczęcia prac budowlanych, przy budowie kanałów ściekowych na ul. 16-ej i Racine.

Projekt ten, wartości $2.4 miliona, będzie zabezpieczeniem dla okolicznych mieszkańców przed zalewaniem ich piwnic wodą. Ukończenie prac przewidziane jest za sześć do ośmiu miesięcy.

CZY MACIE ZROBIONY TESTAMENT?
Nie czekajcie aż władze stanowe zadecydują o Waszych sprawach majątkowych. Zrobienie testamentu kosztuje od $35.00 i może się tym zająć:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

Klub Zaborowian

Serdecznie zaprasza członków oraz całą Polonię na zabawę karnawałową w sobotę, dnia 23-go stycznia 1982 r., w sali 2701 N. Narragansett. Początek o godz. 8:00 wiecz. Orkiestra "Biało-Czerwoni". Dochód przeznaczony jest na pomoc Polsce.

Mieczysław Dzik — prezes
Stanisław Wodka — przewodniczący

Zmiana Daty Zebrania Zarządu Związku Klubów Polskich

Zarząd Z.K.P. zawiadamia, że zebranie delegatów do Związku odbędzie się w czwartek, 21 stycznia, a nie jak poprzednio podano w piątek, 22 stycznia. Poprzednia data podana była przez korespondenta Związku Klubów Polskich.

Zebranie to odbędzie się w sali przy 3120 N. Laramie, początek o godz. 7:30 wieczorem.

Zarząd

Tow. Ratunkowe Szczurowa

Tow. Ratunkowe Szczurowa będzie miało swe posiedzenie, na którym zostanie wybrany nowy zarząd w niedzielę, 24 stycznia, o godz. 2-ej po południu w sali SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. Obecność obowiązkowa, są ważne sprawy do załatwienia.

Stanisław Nowak — prezes
Józef Malek — sekr. prot.

"Bal Lotników" Odwołany

Stowarzyszenie Lotników Polskich w Chicago zawiadamia,że doroczny, reprezentacyjny "Bal Lotników", który miał się odbyć 23 stycznia br., został odwołany z powodu tragicznej sytuacji w Polsce.

Zarząd

Artretyzm Niższej Części Pleców

Badanie rentgenowskie niższej części pleców często wykazuje schorzenie artretyczne. Najbardziej pospolitym problemem jest osteo-artretyzm. Rozwija się on powoli na przestrzeni szeregu lat.

Objawami artretyzmu w niższej części pleców jest ból, sztywność, trudność w staniu przez dłuższy okres czasu, trudność w podniesieniu się z siedzącej pozycji na łóżku, a jeśli nastąpi podrażnienie nerwu, ból promieniuje do nóg. Artretyzm niższej części pleców jest wynikiem tych samych przyczyn co artretyzm w każdej innej części ciała — nieodpowiednia przemiana materii, ubogie zasilanie nerwu, słaby dopływ krwi, poprzednie uszkodzenia, degeneracja kości miednicznej i wysiłek.

Lekarz-chiropraktyk posługuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu w niższej części pleców. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i lekarstw.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w niższej części pleców, to mądrze postąpisz jeśli udasz się do lekarza-chiropraktyka, aby odpowiednio ocenił twój stan i ustalił kurs leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

CHICAGO. — Oblodzony dom, znajdujący się w sąsiedztwie domów, które spaliły się w pożarze, jaki szalał na terenie Chicago w najmroźniejszy dzień — niedzielę 10 stycznia. (UPI)

Zabawa Karnawałowa Polskiej Szkoły Im. M. Konopnickiej

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, przy parafii Pięciu Braci Męczenników, serdecznie zaprasza całą Polonię na wielką zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 6 lutego, w sali weteranów Darius Girenas pod adresem 4416 S. Western Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Progress." Wstęp $5. Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na potrzeby szkoły.

Serdecznie prosimy o poparcie.

Lucjan Rozwadowski — prezes,
Henry Śliwa — przewodniczący.

Spotkanie z Mirosławem Chojeckim

Zapraszamy na bardzo ważne spotkanie z Mirosławem Chojeckim, wytwórcą wydawnictwa "NOWA", szefem wydawnictw "Solidarności", a obecnie organizatorem Komitetu Pomocy "Solidarności" na Stany Zjednoczone.

Mirosław Chojecki, z wykształcenia fizyk nuklearny, był aresztowany za swą działalność w 1980 r. i skazany na 18 miesięcy więzienia z zawieszeniem. Wyjechał z Polski przed ogłoszeniem stanu wojennego, aby omówić sprawy wydawnicze w Ameryce.

Spotkanie z Mirosławem Chojeckim odbędzie się w piątek, 22 stycznia b.r., o godz. 7:30 wiecz. w sali SWAP'u Placówka 90, 6005 West Irving Park.

Wstęp — wolne datki na rzecz "Solidarności".

Zapraszamy Do Udziału w Teletonie . . .

W dniu 20 lutego, 1982 r., odbędzie się Teleton Krucjaty Oświatowej na kanale 26 TV.

Rycerze Dąbrowskiego zapraszają utalentowane osoby — tancerzy, piosenkarzy, chóry, grupy taneczne, zespoły muzyczne itp. — do zgłaszania swego udziału, telefonując na numer 774-4443.

Celem dorocznego teletonu jest zbiórka funduszy na pomoc finansową dla studiujących Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Koncert Fortepianowy Janusza Twardowskiego

Profesor Janusz Twardowski wystąpi w koncercie fortepianowym, grając utwory: Liszta, Chopina i Skriabina, w rezydencji, przy 6221 N. Niagara, w niedzielę, 24 stycznia, o godz. 6:30 wieczorem.

Zainteresowanych prosimy o telefoniczne zgłoszenia: 775-6447.

Zaproszenie

Zespół Tanców Ludowych "Wesoły Lud," Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, zaprasza całą Polonię na zimową zabawę karnawałową w sobotę, 30 stycznia, w Columbia Hall, 1700 West 48th Street. Początek o godz. 7:30 wiecz. Do tańca będzie grać orkiestra — "Biało-Czerwoni." W programie występ zespołu. Dochód przeznaczony na zakup kostiumów.

Serdecznie prosimy o poparcie.

Koncert Pianisty Adama Makowicza

Polski Klub Artystyczny zaprasza na koncert wybitnego pianisty jazzowego, Adama Makowicza. Koncert ten odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia 1982 r., w De Paul University Concert Hall, przy 800 West Belden Ave., o godz. 3 po południu.

W opinii wielu znawców muzyki jazzowej Adam Makowicz uważany jest za najwybitniejszego pianistę świata. Występował z olbrzymim powodzeniem w Kraju i za granicą. Koncerty jego cieszyły się i nadal cieszą się niesłabnącym powodzeniem.

Dlatego też, Zarząd Klubu Artystycznego radzi, aby zamawiać bilety na ten jedyny w Chicago koncert niezwłocznie. Są one w cenie po $5 od osoby i można zamawiać je telefonując do: Stefanii Gondek — 968-7799 albo państwa Winters — 474-4764.

Zebranie Klubu Ziemi Rzeszowskiej

Zawiadamiamy, że posiedzenie Klubu Ziemi Rzeszowskiej, połączone z instalacją nowego zarządu, odbędzie się w sobotę, 23 stycznia, o godz. 6:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave.

W programie przewidziana jest loteria fantowa i przyjęcie. Serdecznie zapraszamy.

Adam Ocytko — prezes, **Marta Mroczka** — sekr.

Liga Morska Oddz. Syrena Nr. 49

Posiedzenie wyborcze Oddziału Nr. 49 Ligi Morskiej odbędzie się w piątek, 22 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali Paradise przy 1758 West 48th St.

Sekretarz finansowy zwoła radę gospodarczą, która przeglądnie księgowość i zda odpowiednie sprawozdanie na zebraniu. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Franciszek Goryl — prezes
Rozalia Rusin — sekr. prot.

Zabawa Karnawałowa Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

W sobotę, 6 lutego, o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w sali Placówki 90-ej SWAP, pod nr. 6005 W. Irving Park Road, "Zabawa Karnawałowa," Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego.

Zarząd Koła Rodzicielskiego przygotował zabawę bardzo starannie. Bufet będzie obficie zaopatrzony. Znana orkiestra wśród Polonii "Polonez" p. R. Mytnika, na pewno zadowoli miłośników tańca. Wstęp $7.00. Dochód zabawy jest przeznaczony na potrzeby szkoły oraz na pomoc Polakom w Polsce.

Serdecznie zapraszamy na "Zabawę Karnawałową" rodziców, starszą młodzież a przede wszystkim absolwentów, którzy ukończyli gimnazjum polskiej szkoły im. Gen. K. Pułaskiego, krewnych i znajomych, sympatyków naszej szkoły oraz wszystkich tych, którym leży na sercu dobro polskiej szkoły.

Stoliki można już rezerwować telefonując na nr 832-8725.

Witold J. Pawlikowski — prez., **J. H. Żurczak** — kier. szkoły.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Instalacji Tow. Wolność Grupy 1776 ZNP

Pomimo bardzo niskiej temperatury w niedzielę, 10-go stycznia, odbyła się instalacja nowego zarządu Tow. Wolność, Grupy 1776 ZNP, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

O godz. 2:00 po południu rozpoczęło się regularne posiedzenie.

Po załatwieniu spraw administracyjnych, przystąpiono do programu instalacyjnego. Przysięgę od nowego zarządu odebrała Władysława Kubiak, sekretarz generalny ZNP.

Zarząd na rok 1982 stanowią: Ks. Kazimierz Wronka — kapelan, Katarzyna Krawczyk — honorowa prezeska, Stanisław Bogobowicz — prezen, Jan Pudowski — wiceprezes, Lidia Szawrowski — wiceprezeska, Zofia Drwiła — sekr. prot., Jerome Serak — sekr. fin., Andrzej Szawrowski — skarbnik, Marian Podsiadły — marszałek.

Delegatami do Gminy 75 ZNP zostali wybrani: Stanisław Bogobowicz, Lidia Szawrowska, Jan Pudowski, Jerome Serak, Marian Podsiadły, Apolinary Musiał, Andrzej Szawrowski, Wanda Racko, Stanisław Pacocha, Stanisław Zaporowicz, Feliks Sasin i Stefan Zalewski.

Sekretarz ZNP Władysława Kubiak w swym przemówieniu wyraziła uznanie Grupie 1776 za pracę w roku 1981 i zdobywanie nowych członków. Prosiła o dalszy wysiłek na polu powiększenia członkostwa organizacji.

Złożyła serdeczne życzenia administracji i członkom Grupy.

Przemawiali również: Kazimiera Pytel, komisarka Okręgu 13-go ZNP; ks. Kazimierz Wronka, kapelan Grupy, asystent z parafii św. Jakuba; Zofia Ligenza, wiceprez. Gminy 75 ZNP; Władysław Kuman, sekr. fin. Tow. Sztandar Wolności Grupy 1010 ZNP, Jerome Serak, sekr. fin. Grupy 1010 ZNP, oraz członek Klubu Przyjaciół Prezesa Alojzego Mazewskiego.

Została podana bardzo smaczna kolacja przygotowana przez Wandę Moskal i pracowników Moskal Catering. Modlitwę odmówił ks. Wronka.

Na uroczystości obecnych było dużo dzieci. Dlatego na salę przybył św. Mikołaj i każde dziecko obdarzył bardzo wartościowym upominkiem.

Stanisław Bogobowicz podziękował wszystkim gościom i członkom za przybycie; prosił o współpracę wszystkich członków w pracy w 1982 r.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP, będzie miało swe posiedzenie wyborczo-instalacyjne w środę, 20 stycznia, w sali PLAV przy 3024 N. Laramie, o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków o obecność.

A. Wojciechowski — prezes
C. Rozek — sekr. prot.

Posiedzenie Grupy 170 ZNP

Tow. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, 20 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali "Marjans Hall," przy 1001 N. Wolcott Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Józef Tracz — prezes, **Jan Strzyż** — sekr. prot.

Zebranie Grupy 1991 ZNP

Towarzystwo Ogniwo Polskie, Gr. 1991 ZNP, będzie miało swe zebranie instalacyjne w środę, 20 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem w sali przy 5301 Newport Ave. Prosimy członków o liczne przybycie.

Z. Szwajcer — prezes
Józefa Janikowska — sekr. prot.

Instalacja i Posiedzenie Grupy 1900 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Grupy 1900 ZNP, Tow. Polska w Ogniu, połączone z instalacją, odbędzie się w poniedziałek, 8 lutego, w sali Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy o liczny udział.

Tadeusz Pyrchla — prezes, **Anna Nikiel** — sekr.

Gmina 177 ZNP Zebranie Wyborcze

Zawiadamiamy, że zebranie wyborcze Gminy 177 ZNP odbędzie się w czwartek, 21 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali p. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Zarządy Grup, które jeszcze nie nadesłały mandatów z nazwiskami delegatów, proszone są o doręczenie ich przed posiedzeniem. Ze względu na to, że jest to bardzo ważne posiedzenie, prosimy o liczny udział.

Kazimierz Musielak — prezes, **Anna Nikiel** — sekr.

Wybory Zarządu w Gminie 75 ZNP

Zawiadamiamy, że wyborcze posiedzenie Gminy 75 ZNP, odbędzie się w piątek, 22 stycznia, o godz. 8 wiecz., w sali Mayfair, przy 5659 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie, jak również zapraszamy prezesów poszczególnych Grup należących do Gminy. Przypominamy o konieczności przyniesienia ze sobą mandatów.

Stanisław Ścibło — prezes, **Jan Płaszewski** — sekr.

Z Instalacji Grupy 771 ZNP

Instalacja zarządu Tow. Korony Polskiej i Grajewian, Gr. 771 ZNP. odbyła się w piątek, 8-go stycznia, w sali Weteranów przy Laramie Ave., przy dość licznym udziale członków i członkiń mimo złej pogody.

Posiedzeniu przewodniczył prezes Józef Żukowski, a przysięgę od zarządu Gr. 771 ZNP odebrał prezes Gminy 178 ZNP — Aleksander Moll. W skład zarządu wchodzą następujące osoby: Józef Żukowski — prezes, Wanda Strzelecka — wiceprezeska, Stefan Wądołowski — sekr. fin., Roman Strzelecki — sekr. prot. i Tadeusz Nikliński — skarbnik.

Prezes Moll w krótkim przemówieniu gratulował Gr. 771 ZNP wydajnej pracy dla ZNP, zarządowi życzył wszelkiej pomyślności, a zebranych wzywał do jak najwydatniejszej pomocy naszym braciom i siostrom w Polsce, gdzie panują obecnie rządy junty wojskowej. Wiceprezes Gminy 178 ZNP i prezes Gr. 843 ZNP — Józef Marolewski, który przybył na zebranie z małżonką swą Anielą, złożył zarządowi gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla ZNP.

Po instalacji odbyło się sute przyjęcie pod egidą wiceprezeski Wandy Strzeleckiej, a przy pomocy pań: Wądołowskiej, Niklińskiej i innych.

Helena Moll

Koncert Chóru Lira

Bezpłatny koncert Chóru Lira składający się z ludowych piosenek polskich, odbędzie się w sobotę, 23 stycznia o 2 po południu w teatrze w budynku Chicago Public Library Cultural Center przy 78 East Washington St.

Opłatek Kombatancki

Zarząd Koła SPK Nr. 53 uprzejmie zaprasza na "Opłatek Koła", który odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia 1982, o godzinie 2-ej po południu w sali OO. Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave.

Nagrody wejściowe, doskonały bar, smaczna kolacja. Donacja z konsumpcją tylko pięć dolarów. Serdecznie zapraszamy.

Bolesław Rogowski — prezes
Wilhelm S. Zaleski — sekretarz

Intensywny Kurs Języka Angielskiego w Szkole Olszewskich

Znajomość języka angielskiego jest niezbędnym warunkiem egzystencji w Stanach Zjednoczonych i ogromnie ułatwia życie. Dzięki tej znajomości można znaleźć lepszą i bardziej atrakcyjną pracę.

Kiedy zaś nie znamy języka angielskiego, jesteśmy często narażeni na wiele upokorzeń i przykrych doświadczeń.

Nie zwlekaj więc! Na naukę nigdy nie jest za późno!

Gwarantujemy nowoczesne metody nauczania oparte na naukowych i doświadczonych wzorach, przy indywidualnym podejściu do każdego kursanta.

Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc, prosimy telefonować jeszcze dziś na numer 889-6473; 5621 W. Fullerton Ave. lub 581-1201; 6050 S. Pulaski Rd.

Zapisy będą trwały od 19-go do 25-go stycznia włącznie.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Problem Palestyńczyków

Sekretarz Stanu, Alexander M. Haig Jr., wrócił nie tak dawno z wyprawy na Bliski Wschód, gdzie przeprowadził rozmowy z przywódcami Egiptu i Izraela na wyjątkowo trudny temat autonomii Palestyńczyków, znajdujących się na arabskich obszarach okupowanych przez Izrael. Rozmowy te, jak ocenia się w kołach dyplomatycznych, przyniosły nadzieję, że problem autonomii na terenach po zachodniej stronie rzeki Jordan, oraz w rejonie Gazy, można będzie rozwiązać kompromisowo.

Oczywiście, przeprowadzenie przez Izrael formalnego włączenia syryjskiej wyżyny Golan w ramy własnej państwowości rzuciło poważny cień na wysiłki Washingtonu na rzecz kompromisu między Egiptem i Izraelem w sprawie Palestyńczyków. Znamienne jednak jest, że Haig znowu wybiera się na Bliski Wschód, gdyż ma być przekonany, że tym razem jego misja pośrednika przyniesie postęp w zasadniczym konflikcie o przyszłość Palestyńczyków.

Okazuje się bowiem, że niedawne rozmowy Haiga w Kairze i w Jerozolimie osiągnęły wstępny postęp. Mianowicie zarówno Egipt, jak i Izrael zapewniły Sekretarza Stanu, że podejmą "wyjątkowe starania", aby rozwiązać tę drażliwą i ciągnącą się tak długo sprawę autonomii dla Palestyńczyków.

Te zapewnienia, złożone amerykańskiemu Sekretarzowi Stanu, jak i jego optymizm, że jego nowa misja odniesie sukces, skłoniły go do podjęcia decyzji, aby ponownie wybrać się na Bliski Wschód. Ma to nastąpić w najbliższym czasie.

Z ocen obserwatorów dyplomatycznych wynika, że optymizm Sekretarza Stanu znajduje szczególnie silną podstawę w wynikach jego narad z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Shamirem. Właśnie minister powiedział przed odlotem Haiga z Izraela, że w rozmowach chodziło o "ożywienie" sprawy autonomii Palestyńczyków oraz doprowadzenie do możliwego do przyjęcia w tej sprawie porozumienia.

Haig wyraził pogląd, że porozumienie to powinno być zawarte możliwie jak najszybciej, bez ustalania jednak konkretnego terminu.

Ocenia się, że Haig powróci na Bliski Wschód po spotkaniu w Genewie z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyko, przewidzianym na 26 i 27 stycznia.

Warto odnotować, że Izrael domaga się, aby zagadnienie Palestyńczyków zostało załatwione przed 25 kwietnia, kiedy to Izrael zwróci Egiptowi ostatnią część obszarów Synaj. Izrael zdaje sobie sprawę, że utraci przez to ważny czynnik w targach i przetargach w trudnej sprawie autonomii dla Palestyńczyków, jak też podejrzewa, że Egipt może nadal grać na zwłokę, gdy cały obszar pustynny Synaj znajdzie się w ramach jego państwowości.

Ale przecież Sekretarz Stanu uzyskał zapewnienia egipskiego prezydenta Mubaraka, że zamierza on "w dobrej wierze" prowadzić rokowania na temat autonomii Palestyńczyków.

Trzeba też wiedzieć, że w wyjątkowo drażliwej sprawie syryjskiej wyżyny Golan, którą Izrael włączył jednostronnym aktem w ramy własnej państwowości, zarysowała się w Narodach Zjednoczonych sytuacja niekorzystna dla Syrii. Oto Panama i murzyńskie państwo afrykańskie Zair uchyliły się w Radzie Bezpieczeństwa od poparcia żądanych przez Syrię sankcji przeciw Izraelowi.

Departament Energetyki

Prezydent Reagan, zgodnie z przyrzeczeniem kampanijnym, postanowił zlikwidować Departament Energetyki a jego zadania "rozparcelować" między inne departamenty i agencje federalne. Decyzja ta jest również zgodna z filozofią polityczną Prezydenta. Jak wiemy jest on, jak wszyscy konserwatyści, przeciwnikiem "wielkiego rządu" i zwolennikiem zmniejszania biurokracji federalnej.

Jest to stanowisko słuszne, biurokracja jest nieszczęściem nowoczesnych państw, ponieważ marnuje ogromne sumy pieniędzy państwowych, jest nieludzka w postępowaniu z obywatelami kraju i stwarza więcej trudności niż rozwiązuje, zabijając inicjatywę prywatną i ograniczając wolność ludzi.

Tygodnik "Business Week", który nie należy do entuzjastów biurokracji federalnej, godząc się na likwidację Departamentu Energetyki zwraca uwagę, że rozdzielanie jego pracy między inne departamenty nie rozwiązuje bardzo istotnych zagadnień nad którymi pracuje Departament Energetyki. Do najważniejszych zadań należą: opracowanie planu na wypadek embargo na wywóz ropy do Stanów Zjednoczonych przez kraje arabskie, oraz długofalowego programu zastąpienia ropy naftowej innymi źródłami energii i uniezależnienia się od kosztownego i politycznie szkodliwego importu paliw.

To drugie zadanie wymaga nakładu dużych sum na badanie naukowe, doświadczenia i budowę nowych zakładów przemysłowych. Rząd prezydenta Reagana przyznaje, że opracowanie programu, finansowanie badań i doświadczeń należy do zadań rządu. Prezydent proponuje (wymaga to zgody Kongresu) przekazanie tych zadań Departamentowi Handlu. Departament spraw wewnętrznych nadzorował by i troszczył się o Strategiczne Zbiorniki Paliwa. Departament Sprawiedliwości zajął się stroną prawną a Departament Stanu międzynarodowym aspektem energetyki.

Plan może się udać, jeżeli Kongres dopilnuje by Dept. Handlu wykonał lepiej swoje zadania w dziedzinie energetyki niż istniejący obecnie specjalny Departament. Jeżeli tego nie uczyni — rezultatem następnego kryzysu na Bliskim Wschodzie będą długie kolejki samochodów przed stacjami benzynowymi.

"Elita" Środków Masowego Przekazu

Nie jest niespodzianką, że większość najzdolniejszych i najlepiej płatnych reporterów, redaktorów oraz komentatorów radiowych i telewizyjnych wyznaje polgądy lewicowo-liberalne.

Według badań przeprowadzonych przez publicystów R. Lichtera i St. Rothmana, 54 proc. "elity" środków masowego przekazu umieściło siebie "w lewo od centrum" politycznego. W wyborach prezydenta od 1964 do 1976 r. tylko 6 do 19 proc. (zależnie od kandydata) "elity" środków masowego przekazu głosowało na kandydata republikańskiego.

Mimo lewicowych ciągotek "elita" środków masowego przekazu dba o swoje kieszenie. Tylko jeden z ośmiu opowiada się za "uspołecznieniem" wielkich korporacji przemysłowych i komunikacyjnych; dwie trzecie "elity" są zdecydowanie przeciw upaństwowieniu jakiejkolwiek dziedziny gospodarki, aż 86 procent zgadza się z zasadami "kapitalizmu", mimo różnych zastrzeżeń.

Z rozmów Lichtera i Rothmana wynika, że większość "elity" środków masowego przekazu wyznaje liberalno-lewicowe teorie moralne i społeczne, popiera żądania feministek, homoseksualistów, lesbijek, "mniejszości" (Murzynów), "prawa" dzieci, ochronę konsumentów, prawo do przerywania ciąży, agituje za ochroną naturalnego otoczenia, a najsilniej walczy o wysokie płace i przywileje dla siebie.

"National Review" w komentarzu do artykułu Lichtera i Rothmana (w "Public Opinion") trafnie zauważył, że "elicie" środków masowego przekazu podoba się kapitalizm, szczególnie wysokie płace ($1 milion i więcej rocznie dla najpopularniejszych reporterów telewizyjnych), ale nie odpowiadają jej zasady moralne, które były podstawą rozwoju i sukcesu kapitalizmu.

Podważanie przez nią tych zasad wywołuje schorzenia systemu i może doprowadzić do jego upadku. Alternatywą może być zbrodniczy "socjalizm" panujący w Rosji Sowieckiej i Europie środkowej oraz w kilku innych krajach.

Nie jest również niespodzianką, że "elita" środków masowego przekazu (o czym przekonali się Lichter i Rothman), uważa siebie za najbardziej powołaną do kierowania przemianami społeczeństwa amerykańskiego. Nie znaczy to, że chce objąć władzę.

Wymagałoby to dużego wysiłku, przyjęcia na siebie odpowiedzialności za los kraju i utraty znacznej części dochodów, ponieważ członkowie rządu, doradcy Prezydenta, senatorowie i gubernatorzy, z uposażeniem wynoszącym kilkadziesiąt tysięcy dolarów rocznie, są "biedakami" w porównaniu z milionerami z środków masowego przekazu. "Elita" środków masowego przekazu chciałaby pociągać za sznurki a rządzącym wyznaczyć rolę kukieł. Byłby to układ b. wygodny dla "elity".

Gdy zastanowimy się nad wydarzeniami ostatnich lat z łatwością zauważymy, że "elita" środków masowego przekazu manipulowaniem wiadomości i swymi komentarzami, wywiera coraz większy wpływ na nasze poglądy i wynik wyborów. Zbliża się więc konsekwentnie do swego celu.

To i Owo

Rodzina zmarłego na Filipinach muzyka zaskarżyła zakład pogrzebowy o "skrócenie" nóg nieboszczyka. W czasie pogrzebu krewni zauważyli, że trumna jest zbyt krótka w porównaniu do wzrostu okazało się, że mieli rację.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Antysemickie Napady Na "Solidarność"

NEW YORK TIMES (News Service) —W świątecznym wydaniu oficjalnego organu partii w Szczecinie, mieście znajdującym się w północno-zachodniej części Polski, ukazał się długi artykuł na temat Żydów. Stwierdzono w nim, że od 1947 r. Żydzi byli inicjatorami i inspiratorami wszystkich problemów, jakie miała Polska.

Żydzi objęli kontrolę nad Służbą Bezpieczeństwa w latach 50-tych — twierdził autor wspomnianego artykułu w "Głosie Szczecińskim". Mówiono w nim również, że ostatnio Żydzi próbowali przejąć znów kontrolę, poprzez wpływy jakie mieli w desydenckiej organizacji KOR — która ma ścisłe powiązania z "Solidarnością".

W artykule tym stwierdzono, że Adam Michnik, jeden z przywódców KOR-u jest Żydem. Mówiono również, o tym, że działacz "Solidarności" Karol Modzelewski, mimo swego czysto polsko brzmiącego nazwiska, miał matkę Żydówkę i został adoptowany przez ojca.

Artykuł ten pojawił się w wydawnictwie, które podlegało ścisłej cenzurze, czyli oznacza to, że otrzymał pełne poparcie władz.

Był to tylko jeden z wielu przejawów kampanii antysemickiej, jaka miała zdyskredytować "Solidarność" i jej zwolenników.

Kampania ta rozpoczęła się przed ogłoszeniem stanu wojennego 13 grudnia, a obecnie jeszcze bardziej się spotęgowała.

Wielu Polaków, doskonale orientujących się w strukturze politycznej kraju pamiętających popierane przez rząd (czyt. reżym, przyp. redakcji), kampanie antysemityzmu z 1968 r., uważa, że ostatnia akcja ma również poparcie kół partyjnych, aparatu bezpieczeństwa — Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — najprawdopodobniej obu jednakowo.

Kampania ta przybierała różne formy. Wzdłuż ul. Nowy Swiat, bardzo pieczołowicie odbudowanej po zniszczeniach wojennych, gdzie znajduje się wiele drobnych sklepów detalicznych, na murach kamienic widnieją hasła antysemickie. Wiele jest olbrzymich "gwiazd Dawida". Często, zupełnie bezpodstawnie utożsania się członków "Solidarności" z Żydami. Panuje atmosfera popularyzowania znanych "dowcipów" antyżydowskich.

W wydaniu z 18 grudnia "Trybuna Ludu" — dziennik partyjny, który jest wyrazicielem poglądów partii na cały kraj, ukazał się artykuł oczerniający wielu przywódców "Solidarności". Mówiąc o Bronisławie Geremku, historyku, który był jednym z doradców Wałęsy i obecnie przebywa w areszcie, stwierdza, że wykazał "swe rewizjonistyczne poglądy" — po agresji Żydów na kraje arabskie w 1967 r. Stwierdzono, że "dr Geremek wykorzystał społeczeństwo socjalistyczne, do rozprzestrzeniania antysocjalistycznej działalności, a jego głównymi kontaktami, byli rewizjoniści z kręgów syjonistycznych".

Dla liberałów i stale kurczącej się grupki Żydów, którzy pozostali w kraju, słowo "syjonizm" jest słowem przerażającym. Pamiętają bowiem lata 1967-68, kiedy po przewrocie wewnątrzpartyjnym ponad 9.000 osób straciło pracę. Olbrzymia większość 30.000 Żydów mieszkających wtedy w Polsce, opuściła kraj, wyjeżdżając na Zachód.

Kampania 1968 r., pełna była jadowitych ataków prasowych na "piątą kolumnę syjonistów". W propagandzie rządowej łączono Geremka z bardziej radykalnymi doradcami "Solidarności", takimi jak Jacek Kuroń, który od lat znany jest z poglądów antyrządowych — desydenckich. W rzeczywistości Geremek spełniał rolę pojednawczą, znany był z tego, że nie zgadzał się w różnych sprawach z Kuroniem. Polacy, starający się wytłumaczyć klasyfikowanie Geremka jako radykała przez "Trubunę Ludu", wysuwają teorię, że władze próbują stworzyć wrażenie, jakoby "Solidarność" znajdowała się pod wpływem radykalnych Żydów.

Fakt, że "Trybuna Ludu" nie powtórzyła tego zarzutu w następnych komunikatach jest dowodem, iż wpływowe osobistości wystąpiły przeciw całej kampanii.

Oblicza się, że obecnie na terenie całej Polski mieszka od 5.000 do 8.000 Żydów. Cyfry te są bardzo przybliżone. Nie ma dokumentów stwierdzających, że wyższe stanowiska w partii lub życiu publicznym kraju, zajmują Żydzi.

Niektórzy przywódcy "Solidarności" bezustannie ostrzegali swych członków i społeczeństwo przed "pewnymi siłami", które chcą wykorzystać uczucia antysemickie, mające swą historię w Polsce, w celu atakowania KOR-u, a przez niego "Solidarności".

Swego czasu warszawski oddział "Solidarności" zwołał specjalną konferencję prasową, poświęconą wyłącznie temu zagadnieniu. Ale "Solidarność" nie była zupełnie odporna na antysemityzm. W październiku Marian Jurczyk, przywódca "Solidarności" w Szczecinie wygłosił mocne, antyrządowe przemówienie, w którym powiedział, że wielu członków partii ma przybrane nazwiska, sugerując tym, iż byli oni pochodzenia żydowskiego. Później sprecyzował to stwierdzenie oświadczając, że trzy-czwarte przywódców partii to Żydzi.

Niedługo po tym oświadczeniu pojawiła się ulotka w Warszawie, denuncjująca antysemityzm w imieniu członków KOR-u, pochodzenia żydowskiego.

(ar)

Julian Sak

Poparcie Dla Sprawy Polskiej

W ciężkiej dla naszego kraju sytuacji liczy się każdy sprzymierzeniec, którego dla polskiej sprawy możemy uzyskać. I dlatego ze szczególną satysfakcją trzeba odnotować mocne poparcie, jakie udziela "Solidarności" Jewish Labor Committee, wpływowa organizacja żydowska w Stanach Zjednoczonych. Prezesem JLC jest Donald Slaiman, działacz AFL-CIO z Waszyngtonu, który już wcześniej dał się poznać jako przyjaciel Polaków. W latach powojennych, jako student i stypendysta związkowy w Anglii, blisko współpracował z polskimi ośrodkami socjalistycznymi w Wielkiej Brytanii.

Do zarządu Polsko Amerykańskiej Rady Pracy nadesłany został list od Jewish Labor Committee — wydziału na stan Illinois, z ofertą współpracy i pomocy w działaniu na rzecz Polski i Polaków. Do listu dołączono kopię tekstu, który Donald Slaiman wysłał na ręce Stanisława Pawiszewskiego, charges d'affairs ambasady PRL w Waszyngtonie. Donald Slaiman w imieniu JLC pisze między innymi:

"Jesteśmy zaszokowani wprowadzeniem prawa wojennego, osadzeniem w areszcie Lecha Wałęsy, przywódców Solidarności i tysięcy innych obywateli oraz zablokowania wszelkich środków łączności. I wszystko to uczynione zostało w celu zniszczenia wolnego ruchu związkowego! Nie wnikając czy prawo wojenne wprowadzone zostało z waszej inicjatywy czy z inicjatywy Związku Sowieckiego, jest oczywiste, że wszelkie represje mają moralne, materialne i potencjalne militarne poparcie sowieckiego reżymu, wstrząśniętego możliwością wprowadzenia wolności słowa oraz możliwością istnienia wolnych związków zawodowych.

Jesteśmy podwójnie zaszokowani dowodami na używanie antysemityzmu w obronie tych aktów represji, najwidoczniej w próbie odwołania się do najbardziej reakcyjnych elementów w polskim społeczeństwie.

Domagamy się od waszego rządu zniesienia stanu wojennego, uwolnienia Lecha Wałęsy i wszystkich aresztowanych, wprowadzenia wolności słowa, wznowienia łączności oraz komunikacji wewnętrznej i zagranicznej, dotrzymania Umowy Gdańskiej oraz rozpoczęcia negocjacji z Solidarnością w celu stworzenia demokratycznej i niepodległej Polski. Domagamy się też od waszego rządu zaprzestania i potępienia aktów antysemityzmu i rasizmu.

Kiedy kroki takie zostaną podjęte, zaistnieje możliwość iż będziemy mogli zwrócić się do naszego rządu, naszego ruchu związkowego i do amerykańskiej opinii publicznej, że trzeba pomóc Polsce w odbudowie zdruzgotanej ekonomii."

Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych, złożone w wielu grup etnicznych, posiada wiele uprzedzeń i wcale nie jest w swojej masie entuzjastycznie do Polski i do naszych spraw nastawione. Wystarczy w chicagowskich dziennikach czytać listy pisane na przykład w imieniu Greków cypryjskich, Murzynów z Południowej Afryki czy nawet mniejszości narodowych w samych Stanach Zjednoczonych. Stąd też musimy zjednać sobie przyjaciół dojrzałością naszych postaw i zrozumieniem problemów innych narodów. W tej sytuacji poparcie Jewish Labor Committee jest niezwykle cenne.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Korboński o Spasowskim

Drogi Panie Redaktorze!

W związku z wiadomością o rezygnacji i wybraniu wolności przez ambasadora reżymu komunistycznego, Romualda Spasowskiego, pozwalam sobie poświęcić parę słów tej aktualnej obecnie sprawie.

Jedna strona tego medalu to pozytywne znaczenie rezygnacji. Zadała ona poważny cios reżymowi, demaskując okrucieństwo stanu wyjątkowego, zakłamanie reżymu, obłudę etc. Nabrała też charakteru dramatycznego protestu o światowym rozgłosie.

Rezygnacja otworzyła oczy tym naiwnym Amerykanom, którzy uważali ambasadę reżymową za prawdziwą reprezentację Polski i nie mogli zrozumieć jej bojkotu przez Polonię amerykańską. Oby takich rezygnacji było więcej!

Druga strona medalu to osoba Spasowskiego. Nie należy nigdy zapominać o tym, że jest on komunistą o wieloletnim stażu partyjnym, że swoim oddaniem zasłużył sobie na całkowite zaufanie reżymu i Sowietów, bez czego nie mógłby zostać ambasadorem w Waszyngtonie; że podczas dwóch swoich paroletnich pobytów w stolicy Stanów Zjednoczonych służył wiernie temu reżymowi, kierując i. in. akcją infiltracyjną Polonii amerykańskiej, prowadzoną przez pracowników ambasady i konsulatów, że złożył wobec Departamentu Stanu i władz amerykańskich, w imieniu reżymu, wiele kłamliwych oświadczeń i zapewnień — słowem, że w ciągu wielu lat swego urzędowania w Waszyngtonie wyrządził dużą szkodę sprawie polskiej.

Jeśli był takim patriotą, za jakiego się podaje w swym oświadczeniu rezygnacyjnym, to powinien był wybrać wolność na drugi dzień po przybyciu do Stanów Zjednoczonych.

Co więcej, w oświadczeniu Spasowskiego nie ma ani słowa krytyki roli Sowietów w obecnych kryzysie, natomiast stawia się w nim Spasowski na równi z Wałęsą, mówiąc o swojej z nim solidarności i zapominając, że Wałęsa stał się polskim bohaterem narodowym a on, Spasowski, jest tylko spóźnionym o wiele lat uciekinierem z "raju" komunistycznego.

Szczytem był apel Spasowskiego do tej Polonii, którą przez szereg lat starał się przekonać, że reżym komunistyczny jest legalnym rządem Rzeczpospolitej, wybranym przez naród, by sercem i myślą była z krajem, oraz zwrócenie się jego do narodu polskiego, z zapewnieniem udzielonym w imieniu nas wszystkich, że nie zaprzestaniemy walki, dopóki Polska nie będzie Polską.

Pan Spasowski musi zdać sobie sprawę z tego, że dla Polonii i emigracji niepodległościowej jest ciałem obcym i że musi sporo lat popracować nad naprawieniem tych krzywd, jakie wyrządził sprawie polskiej, nim go Polonia przyjmie do swego grona, nie mówiąc już o tym, by mógł występować w jej imieniu.

Sciskam dłoń Pana
Stefan Korboński

B. członek władz naczelnych Służby Zwycięstwu Polski i Związku Walki Zbrojnej; b. szef Kierownictwa Walki Cywilnej i ostatni Delegat na Kraj Rządu Polskiego na uchodźstwie w Londynie.

Rumunom Nie Wolno Emigrować!

Kampania prof. Sacharowa w sprawie wolności podróżowania ma zastosowanie i do innych krajów bloku komunistycznego. Prezydent Rumunii, Ceausescu, sprzeciwia się ostro emigracji obywateli rumuńskich nazywając ich "bezwartościowymi zdrajcami."

Młodzież rumuńska, twierdzi Ceausescu, nie powinna szukać lepszego życia gdzie indziej, ale obowiązkiem jej jest budowanie socjalizmu we własnym kraju. Te oświadczenia mają na celu powstrzymanie stale zwiększającej się fali podań o emigrację.

Zachodni dyplomaci oceniają, że setki tysięcy osób opuściłyby Rumunię gdyby tylko mogły.

DZIAŁ KOBIET

Na wieczór atrakcyjne modele Very Maxwell, czołowej projektantki mody z "Siódmej" Avenue (Seventh Avenue). Na lewo komplet złożony ze spodni z satyny i brokatowej góry obszytej futrem. Na prawo suknia w stylu romantycznym ze stójkowym kołnierzem, bufiastymi rękawami i falbankowym obszyciem dołu spódnicy z pełnego klosza.

Miażdżyca

Miażdżyca tętnic, zwana arteriosklerozą, często spotykana wśród ludzi starszych, jest przewlekłą chorobą polegającą na zmianach zwyrodnieniowo-wytwórczych w błonie wewnętrznej i środkowej tętnic, g wewnętrznej i środkowej tętnic, głównie w aorcie, tętnicach wieńcowych i mózgowych, rzadziej w tętnicach kończyn.

Jedną z przyczyn występowania miażdżycy jest niewłaściwy sposób odżywiania się, polegający na przyjmowaniu pożywienia zbyt obfitego, wysokokalorycznego, o niewłaściwym stosunku ilościowym poszczególnych składników pokarmowych i nieodpowiednim ich rodzaju. Z tego względu odpowiednia dieta ma zasadnicze znaczenie zarówno w profilaktyce, jak w leczeniu tej choroby.

W diecie tej należy ograniczyć dobową wartość energetyczną posiłków do 1800-2300 kalorii. Bardziej kaloryczne pożywnienie mogą otrzymywać jedynie osoby wykonujące ciężką pracę fizyczną.

Zasadnicze znaczenie w omawianej diecie ma ilość, rodzaj i sposób podawania tłuszczów. Tłuszcze należy ograniczyć; ich udział powinien pokrywać nie więcej niż 25-30% zaopatrzenia kalorycznego. Istotny jest również rodzaj spożywanego tłuszczu. Wskazane są tłuszcze zawierające nienasycone kwasy tłuszczowe, występujące w temperaturze pokojowej w stanie płynnym. Należą do nich różnego rodzaju oleje roślinne. Oleje roślinne powinny stanowić ⅔ całkowitej ilości spożywanego tłuszczu. Na pozostałą ⅓ część mogą składać się tłuszcze pochodzenia zwierzęcego, jak słonina, smalec, masło, a także margaryna.

Oleje roślinne należy podawać w postaci surowej, jako dodatek do surówek i sałatek warzywnych oraz do potraw gotowanych. Używanie olejów do smażenia nie jest wskazane, gdyż pod wpływem tego procesu zawarte w nich nienasycone kwasy tłuszczowe przechodzą częściowo w kwasy nasycone, niepożądane w tej diecie.

Nie mniej ważne od ograniczenia tłuszczów i ich rodzaju jest zmniejszenie do minimum spożywania węglowodanów prostych, przede wszystkim cukru i słodyczy.

Białko powinno być dostarczone w postaci chudego białego sera oraz mało tłustych gatunków mięsa, drobiu i ryb, które zawierają wysokowartościowe białko zwierzęce.

W diecie tej wskazane są także produkty o dużej zawartości witamin, szczególnie grupy B, a zwłaszcza witaminy B_1 oraz witami E i C. Ważne jest podawanie owoców i warzyw, które dostarczają witaminy C i składników mineralnych, niezbędnych do prawidłowej gospodarki wodno-elektrolitowej. Szczególnie duże znaczenie w tej diecie ma potas. Spożywanie owoców i warzyw wskazane jest również z uwagi na występujące w nich węglowodowany złożone oraz pektyny. Najbardziej wskazane jest podawanie owoców i warzyw na surowo, a u osób starszych, posiadających braki w uzębieniu, w postaci przecierów.

Z diety powinny być wyłączone produkty o dużej zawartości tłuszczu zwierzęcego: tłuste mięsa, drób, tłuste wędliny, pasztety, konserwy, mięsa peklowane, szpikowane i zawijane słoniną, tłuste sery, śmietana, tłuste zawiesiste zupy i sosy oraz produkty o znacznej zawartości tłuszczu i cukru, jak torty, ciasta, lody, czekolada, kakao. Wyłączyć również należy inne słodycze, napoje alkoholowe, a ponadto podroby zwierzęce, jak móżdżek, nerki, wątroba, szpik, unikać należy przygotowywania zup i sosów na wywarach z kości, mięsa, drobiu i ryb.

Nie należy podawać potraw trudno strawnych, jak świeże i kwaśne pieczywo, warzywa strączkowe, ogórki, kapusta, kalafior oraz grzyby.

Potrawy podawać należy przede wszystkim gotowane; w ograniczonej ilości i niezbyt często, zależnie od zaawansowania miażdżycy, można podawać potrawy duszone, pieczone we własnym sosie oraz z rożna — bez dodatku tłuszczu; potrawy smażone należy wyłączyć. Przyprawy do potraw można stosować w umiarkowanych ilościach.

Poza odpowiednią dietą w leczeniu miażdżycy tętnic duże znaczenie ma ruchliwy tryb życia i racjonalny wypoczynek.

Warto może jeszcze nadmienić, że choroba ta częstsza u mężczyzn, nasila się z wiekiem.

Miażdżyca tętnic jest chorobą niespotykaną u ludów pierwotnych; do przyczyn jej powstawania zalicza się zwłaszcza szkodliwe oddziaływanie bodźców nerwowych współczesnej cywilizacji.

Kanapki z Pastą z Oliwek

Chleb, serek śmietankowy, oliwki, pieprz "pimento", wędzona słoninka.

Pokrajać kromki świeżego chleba na paski, odciąć skórkę i posmarować każdy kawałek chleba serem śmietankowym (cream cheese) zmieszanym z drobno posiekanymi oliwkami i pieprzem "pimento". Zwinąć i obłożyć plasterkami wędzonej słoniny. Przymocować wykałaczką (toothpick), wstawić do pieca pod ogień (broil) i lekko przyrumienić. Podać na gorąco.

ADWOKAT
DAVID MORRIS
Załatwia:
SPRAWY EMIGRACYJNE
Stały pobyt, przedłużanie wiz, pozwolenie na pracę, azyle polit. obywatelstwa.
DZWOŃ 7 DNI, 24 GODZ.:
TEL: 622-6208
MÓWIMY PO POLSKU!!

W Obronie Narodu i "Solidarności"

Narada Aktywistów K.P.A.

Wypracowała Zasady Działania Politycznego

Na odbytą w ub. sobotę, 16 stycznia, w Chicago konferencję aktywistów i naukowców Kongresu Polonii Amerykańskiej, prezes Mazewski zaprosił 38 osób.

Tylko osiem osób nie mogło przybyć, przeważnie z racji trudnych warunków w zimowej komunikacji lotniczej. Przybyło zaś 30 osób, które same pokrywały koszty przyjazdu.

Otwierając konferencję oraz dziękując jej uczestnikom za przybycie, Mazewski zwrócił uwagę, że na temat wydarzeń w Polsce istnieją różnorakie opinie. W interesie więc politycznego działania Kongresu Polonii Amerykańskiej leży rozważenie tych różnych opinii oraz ustalenie wyraźnych zasad i ocen, aby w oparciu o nie poszukiwać zgodności poglądów całej, zorganizowanej w K.P.A. Polonii Amerykańskiej.

Podstawą dla debat były sugestie, przekazywane na ręcę prezesa Mazewskiego przez wielu ludzi, niepokojących się stanem rzeczy w Polsce oraz chcących podejmowania przez Kongres Polonii działań, jakie ich zdaniem podejmować należy obecnie.

Mazewski przygotował na piśmie, w krótkich ujęciach, kilkadziesiąt różnych żądań i wniosków, jakie zestawił na podstawie zarówno bezpośrednich spotkań i rozmów z różnymi działaczami, jak też na podstawie rozmów telefonicznych i korespondencji.

Jeśli chodzi o charakter zwołanego zebrania, prezes Mazewski silnie podkreślił, że jest to "doraźny" (ad hoc) komitet doradczy, mający na celu przedyskutowanie wszystkich problemów, wiążących się z tragiczną i katastrofalną sytuacją w Polsce, jaka wytworzyła się w związku z wprowadzeniem stanu wojennego oraz przekazaniem pełni władzy komunistycznej juncie wojskowej.

Decyzje i opinie zebranych, jakie zostaną przyjęte przez nich w drodze kompromisowych uzgodnień, będą stanowiły podstawy dla rozważań w ramach władz Kongresu Polonii.

* * *

Uczestniczący w naradzie prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Jan Kaszuba, który jest zarazem przewodniczącym Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata, przedstawił politykę Kanady w odniesieniu do Polski w okresie po wprowadzeniu stanu wojennego oraz postawę i działania społeczeństwa polsko-kanadyjskiego. Zareagowało ono w sposób wyjątkowo solidarny.

Rząd Kanady zareagował w formie wystąpień ministra spraw zagranicznych i premiera. Oświadczenie premiera Trudeau spotkało się z surową krytyką, gdyż uznał on, że wydarzenia w Polsce są "sprawą wewnętrzną" Polaków, choć jasne jest przecież, że to Sowiety dyrygują postępowaniem junty wojskowej oraz przeprowadzanymi przez nią represjami.

W rezultacie ostrej krytyki stanowiska premiera Kanady doszło do tego, że rząd w Ottawie włączył się w akcję polityczno-dyplomatyczną, jaką rozwija amerykańska administracja rządowa i prezydent Reagan na rzecz obrony narodu polskiego, jego praw ludzkich i obywatelskich, zduszonych przez wprowadzenie stanu wojennego oraz zawieszenie działalności "Solidarności."

Prezes Kaszuba stwierdził, że Kongres Polonii Kanadyjskiej popiera wystąpienia prez. Reagana oraz żądania, jakie wysuwane były dotychczas przez K.P.A. Informacje w tych sprawach zostały przekazane ministrowi spraw zagranicznych Kanady.

Społeczność polsko-kanadyjska żąda od swego rządu akcji nacisków na juntę, aby zniesiony został stan wojenny oraz wprowadzenia embargo na handel z Polską, również w odniesieniu do sprzedaży żywności na użytek Warszawy.

Kanada wysyła transporty żywności w ramach swej akcji charytatywnej do dyspozycji polskich czynników kościelnych, zajmujących się rozprowadzaniem tych darów wśród potrzebującej ludności, w szczególności wśród dzieci i młodzieży oraz ludzi starych, biednych i chorych.

* * *

Zgodnie z porządkiem dziennym spotkania przedyskutowana została najpierw aktualna sytuacja w Polsce, przedstawiona we wnikliwej analizie przez b. długoletniego szefa polskiego działu Radia Wolnej Europy, red. Jana Nowaka.

Jest on wyjątkowo dobrze zorientowany w polskich problemach politycznych i gospodarczych. Przedstawił on wytworzoną przez wprowadzenie stanu wojennego przerażającą sytuację gnębienia narodu i podejmowania prób zniszczenia "Solidarności" oraz zlikwidowania poparcia środowisk intelektualnych dla zbuntowanych przeciw komunistycznym władzom robotników.

Dyskusja na te tematy doprowadziła do jednomyślnego ustalenia zasadniczych postulatów. (podaliśmy je w wczorajszej relacji).

* * *

Red. Nowak ocenia, że mimo przeprowadzonej prawie całkowitej izolacji ludzi od ludzi w Polsce, ponad 300 działaczy "Solidarności" różnych szczebli, uniknęło aresztowań i osadzenia w więzieniach lub obozach dla internowanych. Działacze ci, bez tworzenia organizacyjnych sieci, nawołują do stawiania biernego oporu prześladującym naród i "Solidarność" władzom.

Wyjątkowo ważne jest obecnie, aby zachodnie stacje radiowe zwiększyły na poważną skalę akcję informowania społeczeństwa w Polsce, gdyż reżym Jaruzelskiego przeprowadza, przy pomocy kontrolowanej prasy, radia i telewizji, jaskrawą akcję dezinformacyjną. Przerzuty tych wysiłków obserwuje się i na Zachodzie, gdzie ujawniły się różne próby wywoływania zamętu w opinii publicznej na temat sytuacji w Polsce.

* * *

Prezes Mazewski w swoich wypowiedziach zajął się również zagadnieniami niesienia pomocy charytatywnej w zakresie dostaw żywności i lekarstw.

Prezes stwierdził, że w Stanach Kongres Polonii otrzymał dotąd $2 miliony na pomoc dla ludności. Wysyłane są obecnie jedynie transporty żywności do dyspozycji czynników kościelnlych. Pomoc kanałami "CARE" i "Project Hope" rozprowadzana jest przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, z którym od lat współdziałają obie wspomniane amerykańskie agencje charytatywne.

Wysyłka lekarstw została wstrzymana, gdyż transporty były wysyłane na adres "Solidarności," zgodnie z ustaleniami porozumienia Fundacji Charytatywnej K.P.A. w sprawie utworzenia "Banku Lekarstw," zawartego z "Solidarnością." Ale działalność "Solidarności" została zawieszona przez wprowadzenie stanu wojennego i stąd K.P.A. uznał, że wysyłanie lekarstw powinno być wstrzymane.

Mazewski zwrócił uwagę, że w akcji niesienia pomocy charytatywnej Polsce zarysowała się na wielką skalę solidarność wielu różnych środowisk, etnicznych i wyznaniowych, fundacji i tp. Tragedia Polski wywołała bowiem w całym społeczeństwie amerykańskim wielki wstrząs i współczucie, jak też gotowość do współdziałania z Polonią na rzecz ulżenia niedoli milionów ludzi w Polsce.

"Nie jesteśmy sami w tej sprawie" — stwierdził Prezes K.P.A.

Protesty Przeciw Szkoleniu Salwadorczyków

Fort Bragg, N.C. (UPI) — W ostatnią sobotę do Stanów Zjednoczonych przybyło 60 Salwadorczyków na szkolenie wojskowe.

Amerykański Komitet Solidarności z Narodem Salwadorskim zorganizował marsz protestacyjny, twierdząc, że ludzie ci przyjechali tu, by stać się "bardziej wydajnymi mordercami własnego narodu".

Oskarżeniom tym zaprzeczył Pentagon, informując, że żołnieze salwadorscy przejdą wyłącznie podstawy treningu w tym samym zakresie, co Amerykanie z jednostek "zielonych beretów".

Niektórzy zachodni obserwatorzy twierdzą, że szkolone prze Amerykanów oddziały są lepiej zorganizowane i zazwyczaj nie występują przeciw ludności cywilnej. Zbrodniami, które demonstranci przypisują żołnierzom rządowym z Salwadoru, obserwatorzy skłonni są raczej obciążać tamtejszą policję i gwardzistów.

Szkolenia w Forcie Bragg przejdzie 1,000 Salwadorczyków.

Aresztowany Za Zadanie Ran Nożem

Młody mężczyzna został aresztowany za zadanie ran nożem innemu młodemu człowiekowi, w wyniku czego ofiara napadu zmarła.

Wydarzenie miało miejsce na przyjęciu w sobotę w nocy.

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP Scratch
PNA Sports	4	65	9	3	.750	5389
Cabaret	3	66	8	4	.667	5417
Yankees	1	73	8	4	.667	5212
Weyland's	10	101	8	4	.667	4718
Eagles	5	75	6	6	.500	5209
Pin Kings	8	74	6	6	.500	4890
Prudential Advertising	9	99	5	7	.417	4643
Moskal's Caterers	6	73	4	8	.333	5171
Central Paint Co.	2	64	3	9	.250	5259
PNA Number One	7	89	3	9	.250	4733

* * *

TEAM HIGH SERIES

Yankees	1702
Central Paint Co.	1676
PNA Sports	1670

TEAM HIGH GAME

Weyland's	607
Central Paint Co.	606
Cabaret	600

MEN HIGH SERIES

B. Jaskold	656
W. Kuta	644
E. Kissel	634

MEN HIGH GAME

R. Kolakowski	258
E. Kissel	253
E. Eid	239

WOMEN HIGH SERIES

L. Maloney	592
M. Cikowski	590
U. Dabrowski	585

WOMEN HIGH GAME

A. Kolakowski	233
L. Maloney	221
M. Cikowski	218

* * *

INDIVIDUAL STANDINGS

	T	H	TP	G	Ave.
R. Kolakowski	2	0	10840	60	180.40
E. Kissel	1	1	9618	54	178.6
B. Jaskold	6	7	10167	60	169.27
W. Kuta	3	9	9994	60	166.34
J. Gajda	4	9	8978	54	166.14
S. Pilch	5	17	8833	57	154.55
T. Dudek	7	18	6456	42	153.30
B. Jadach	8	18	9172	60	152.52
S. Fudala	5	18	7797	51	152.45
T. Piwowarczyk.	9	20	8959	60	149.14

	T	H	TP	G	Ave.
L. Maloney	3	22	8859	60	147.39
U. Dabrowski	4	22	8804	60	146.44
Z. Modlinski	10	22	8346	57	146.24
J. Fudala	2	24	6933	48	144.21
E. Eid	8	24	1295	9	143.8
E. Cann	6	30	7680	57	134.42
W. Juda	1	30	7641	57	134.3
C. Stankiewicz	8	32	5944	45	132.4
M. Cikowski	9	33	7049	54	130.29
J. Badon	4	34	6813	53	128.29
H. Dudek	7	35	6504	51	127.27
M. Sandroff	3	35	5849	46	127.7
V. Modlinski	10	35	3049	24	127.1
A. Mazewski	7	36	4573	36	126.37
P. Komorowski	6	36	4880	39	125.5
A. Kolakowski	2	40	7175	60	119.35
T. Jadach	1	42	7064	60	117.44
J. Oskorep	10	44	6495	57	113.54
K. Szwejcer	9	46	5988	54	110.48
	5	40	—	—	—

World Cup 82

On July 11, 1982, the eyes of the world will be riveted on Madrid. Over one bilion fans from all over the globe will view the finest professional players competing for soccer's premier trophy in the World Cup Final.

That match will culminate month-long activities in Spain that eliminated all but two of the 24 nations that survived regional qualifying rounds, which are now very close to their conclusion. From now until June, we will try to keep you informed on all significant developments.

National Soccer Coaches Convention At Conrad Hilton Hotel

The annual convention of the National Soccer Coaches Association will take place at the Conrad-Hilton Hotel in Chicago, Illinois on January 20-23.

The NSCAA convention features an extensive clinics program which this year will headline West German assistant national coach, Erich Ribbeck and NASL Coach of the Year, Willie Roy, of the hometown and league champion, Chicago Sting.

The NSCAA is the coaching association in the United States dedicated to the promotion of the coaching and promotion of the sport of soccer. The 2,500-member group is the largest association of its kind in the world and membership is open to any interested person involved with the coaching of soccer.

In addition to presenting 25 clinic sessions related to soccer coaching, the annual meeting of the NSCAA will include committee meetings of the organization, exhibits of soccer merchandise, meetings of the Intercollegiate Soccer Association (ISAA) and the National Intercollegiate Soccer Official Association (NISOA). The annual Coaches Honor Award Luncheon will take place on Friday noon of the convention, while the All-American Teams of the NSCAA will be honored on Saturday afternoon of the convention.

Erich Ribbeck comes to the convention as assistant coach of the West German team, which looks well on its way to qualification for the World Cup in Spain in 1982. While playing in the German national league, he found time to earn his degree in physical education. He also earned his German coaching license during this time and began coaching following the end of his playing career in 1965.

He was head coach at Rot-Weib Essen (1967-68); Eintracht Frankfurt (1968-73) and FC Kaiserslautern (1973-178). He was appointed national coach in 1978.

Persons interested in registering for the convention are to contact Mr. Joe Bean, soccer coach at Wheaton College, Wheaton, Illinois 60187. Mr. Bean will serve as publicity chairman for the convention. He can be reached at 312-682-5011 at his office or 312-665-0519 at home.

New York Cosmos Play Chicago Sting

Memories of the great Sting 1981 Soccer Bowl championship will be the topic of conversation as the New York Cosmos come to Chicago for their only Stadium appearance of the regular season. Whenever these two powerhouses tangle it's always a thrilling game, so get set for one of the key indoor games of the year. It will be Marshall Field's Day and there will be plenty of action and give-aways in store. The Sting versus the Cosmos! What more can you say! BEE there to cheer the Sting on!

The game between the Sting and Cosmos will take place Januray 23, 1:30 p.m. at the Chicago Stadium.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektòr Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa; 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Tragedia Na Pustyni w Nevadzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Lowry (lat 37), nowy dowódca eskadry akrobatycznej, pochodzący z Radford, Va. Jego żona Linda (z d. Downing), pochodzi z Rantoul, Ill. Osierocił on dwóch synów w wieku 11 i 6 lat.

Kpt. Willie Mays (lat 31) z Ripley, Tenn., który pilotował drugi w szeregu samolot na lewym skrzydle klucza, ożeniony z Sarą Ann Scragg z W. Liberty, Ky., osierocił syna lat 13.

Kpt. Joseph "Pete" Peterson (lat 32), z Tuskege, Ala., pilotował samolot nr 3 na prawym skrzydle, ożeniony z Cecylią (z d. Jones), osierocił dwóch synów w wieku 8 i 5 lat.

Kpt. Mark E. Melancon (31 lat) z Dayton, Ohio, pilotował samolot nr 4, ożeniony z Carol Jean (z d. Neal z Dayton), osierocił córkę Jennifer Lynn, 5 miesięcy.

Prez. Reagan otrzymał wiadomość o katastrofie w czasie posiedzenia Gabinetu. Ze łzami w oczach powiedział: "Mój Boże, styczeń jest pełny poniedziałków (fatalnych). Wierzę, że nikt nie będzie oponował chwili milczenia."

Prezydent myślał widocznie o niedawnej katastrofie samolotu "Air Florida" (w środę), katastrofie w washingtońskiej kolejce podziemnej w tym samym dniu i zamordowaniu attache ambasady St. Zjedn. w Paryżu (w poniedziałek). Po minucie milczenia, Prezydent zatelefonował do żony by jej powiedzieć o tragedii na pustyni w Nevadzie. Nancy Reagan miała w tym czasie zebranie ze swoim "sztabem." Po rozmowie z Prezydentem chciała powiedzieć zebranym o katastrofie ale głos jej się załamał i nie mogła skończyć opowiadania.

Gen. James Gregory, dowódca "Tactical Weapons Fighter Center" oświadzył, że "pętla" nie była specjalnie niebezpiecznym pokazem. Dowództwo lotnictwa zarządziło dochodzenia celem ustalenia przyczyn katastrofy. Samoloty T-38 mają maksysmalną szybkość większą od głosu i w ciągu 4 minut od startu mogą osiągnąć wysokość 40,000 stóp. Normalnie mają dwuosobowe załogi, ale "w eskadrze "Thunderbirds" mają tylko jednego pilota.

Marynarka posiada również swoją eskadrę akrobatyczną "Blue Angels," a Armia zespół spadochroniarzy "Golden Knights." Obydwie eskadry akrobatyczne (Lotnictwa i Marynarki) miały już kilka katastrof.

Pięć Rakiet Wystrzelonych Na Reaktor

Grenoble, Francja. (UPI) — Na będący w budowie reaktor atomowy Sper-Phoenix w pobliżu miejscowości Creys-Malville, dokonany został nie mający precedensu atak. Mianowicie, na teren budowy wystrzelonych zostało pięć rakiet.

Jedna z nich ugodziła w wysoką na 250 stóp wieżę, niszcząc częściowo jej obudowę. Na szczęście nikt z 20 robotników, pracujących na nocnej zmianie, nie został zraniony.

W serii anonimowych telefonów do redakcji paryskich dzienników, mało znana grupa "Miłujących pokój ekologów" sobie przypisuje "zasługę" dokonania tego ataku.

Wystrzały rakietowe nie powodowały zagrożenia eksplozji nuklearnej, ponieważ reaktor będzie gotowy dopiero za dwa lata, a ponadto umieszczony jest w schronie zdolnym przetrzymać trzęsienie ziemi i uderzenie spadającego samolotu.

Rakiety wystrzelone zostały z przeciwległego brzegu Rodanu. W smugach czerwonego światła i z ogłuszającym grzmotem przeleciały nad rzeką i eksplodowały "jak prawdziwe pociski artyleryjskie."

Na uwagę zasługuje jedno ustalenie dokonane przez policję: rakiety wystrzelone zostały z 60-milimetrowej, przeciw-pancernej wyrzutni sowieckiej, produkowanej w latach sześćdziesiątych. Wyrzutnię tę znaleziono nad brzegiem Rodanu. Ma ona zatarte, ale ciągle czytelne, oznaczenia rosyjskie.

Libańscy Terroryści Przyznają Się Do Popełnienia Zamachu

Paryż (UPI) — W związku z przeprowadzonym wczoraj na amerykańskiego attache wojskowego zamachem, ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu zarządził wprowadzenie ostrzejszych środków bezpieczeństwa. W dniu wczorajszym zastrzelony został — jak podawaliśmy już — attache wojskowy, ppłk. Ray.

Do przeprowadzenia zamachu przyznaje się libańska grupa terrorystyczna. W liście pisanym w jęz. arabskim, przyznała się do przeprowadzenia zamachu mało znana grupa pn. Libańska Zbrojna Frakcja Rewolucyjna. Informacja doręczona została do zachodniej agencji prasowej w Bejrucie.

Prezydent Francji nakazał władzom policyjnym, aby zapewniły członkom amerykańskiego personelu dyplomatycznego odpowiednią ochronę i współdziałały blisko w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa.

Indianie Przegrali

Washington, D.C. (UPI) — Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił żądania, aby rząd zwrócił historyczne Black Hills w South Dakota Indianom ze szczepu Siouxów.

Wytaczając proces rządowi Indianie wywodzili, że obszar wielkości 7.3 miliona akrów jest dla nich świątynią nie do zastąpienia oraz miejscem modłów indiańskich.

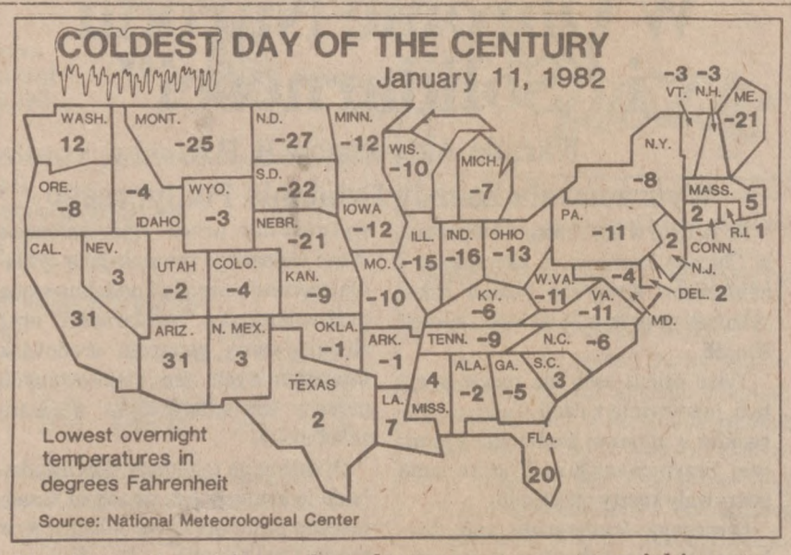

MAPKA — Szczegółowe dane dotyczące temperatur, jakie zanotowano w nocy z niedzieli na poniedziałek (10 na 11 stycznia br). Dzień ten zaliczany jest do najbardziej zimnych dni w Kraju. (UPI)

Szatański Plan Terrorystów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zespoły telewizyjne były gotowe do przekazania milionom telewidzów transmisji z konwencji, fałszywi technicy mieli obrzucić całą salę granatami i ostrzelać czołowych polityków z broni maszynowej.

W tym samym czasie inna bojówka, gotowa do akcji na zewnątrz budynku, z odpowiednio zaparkowanych samochodów, miała ostrzelać budynek z granatników rakietowych i rusznic przeciwpancernych "bazookas". Terroryści wewnątrz budynku mieli w taki sposób dyrygować zespołami, aby na ekranach telewizorów pokazały się pokrwawione ciała postrzelonych polityków. Po dokonaniu tego potwornego dzieła i przed ucieczką z miejsca zbrodni, mieli jeszcze odczytać stosowny "komunikat".

Cały atak, według planów zbrodniarzy, trwać miał tylko cztery minuty. Jego "widowiskowym" zadaniem było pozostawienie w auli od 80 do 100 wystrzelanych uczestników konwencji.

Policja natrafiła na ten zbrodniczy plan w czasie rewizji w jednej ze spelunek terrorystów, mieszczącej się w nowoczesnej, europejskiej dzielnicy Rzymu. Przy okazji innych rewizji znaleziono prawdziwy arsenał przygotowanej broni, z "bazookami" włącznie. Ponadto aresztowano 10 terrorystów, co w sumie przyczyniło się niewątpliwie do pokrzyżowania zbrodniczych zamierzeń.

"Plan tego ataku wykazuje, że chrześcijańska demokracja jest główną przeszkodą dla tych wszystkich, którzy cały kraj chcą pogrążyć w chaosie" — powiedział dygnitarz partyjny Giampaolo Cresci.

Równocześnie włoski ekspert w dziedzinie walki z terrorem wyraził obawy, że zbrodniarze z "Czerwonej Brygady" zamordują uprowadzonego generała Doziera. Ten sam ekspert oskarżył Izrael o wspomaganie tzw. "miejskich gerylasów" w ich próbach wywołania we Włoszech kryzysu politycznego w najbardziej skrajnej formie.

Stare Łodzie Podwodne

Washington, D.C. (UPI) — Dowództwo Floty debatuje, co zrobić ze starymi łodziami atomowymi, mianowicie, czy zatopić je w głębinach oceanu, czy też zakopać aparaturę atomową w ziemi. Cokolwiek postanowią władze wojskowe, na pewno wywoła to sprzeciwy ze strony zwolenników chronienia naturalnego otoczenia.

Opracowany na temat pozbycia się starych łodzi atomowych memoriał Floty podkreśla, że radioaktywne promieniowanie łodzi, czy to na dnie oceanu czy też w głębi ziemi, będzie tak powolne, że nie należy brać go pod uwagę.

$151 Milionów Na Odszkodowania

Kansas City, Mo. (UPI) — Sąd ogłosił, że kompanie ubezpieczeniowe zgodziły się załatwić polubownie sprawę uzyskania przez Hyatt Regency Hotel odpowiednich sum na wypłacenie odszkodowań w procesach, wytoczonych hotelowi w wyniku katastrofy załamania się schodów.

Sześć kompanii ubezpieczeniowych wyraziło zgodę na wypłacenie hotelowi sumy $151 milionów. Kompania hotelowa jest zadowolona z uzyskania ugody, gdyż będzie mogła wypłatami zlikwidować 95 spraw sądowych, wytoczonych po katastrofie w Kansas City.

Posiedzenie Rządu Włoskiego w Związku z Porwaniem Gen. Dozier'a

Rzym (UPI) — W stolicy Włoch odbyło się z udziałem premiera oraz wysoko postawionych dygnitarzy wojska i policji, jak i członków gabinetu, specjalne spotkanie, na którym przedyskutowano dotychczasowy rozwój śledztwa prowadzonego w związku z porwaniem gen. Dozier'a.

Władze rzymskie nie ujawniły żadnych informacji związanych z odbytym posiedzeniem.

Ojciec i Syn Wyruszyli w 600-Milową Pielgrzymkę

Manila (UPI) — 41-letni mieszkaniec Hollywood, Kal., wyruszył dziś wraz ze swym 10-letnim synem w 600-milową podróż, niosąc dwa wielkich rozmiarów, zrobione z drzewa, krzyże. Amerykanin, Arthur Blessit, twierdzi, iż misja ta nakazana została przez Boga.

Punktem wyjścia pielgrzymki był kościół katolicki Santa Cruz w śródmieściu Manili. Ojcie z synem udali się w kierunku odległego miasta Cebu.

Nie Będzie Wywiadów Bez Pozwolenia Białego Domu

Washington (UPI) — Rząd Reagana, dążąc do udaremnienia ambarasujących dla administracji przecieków informacji, zarządził, aby wszyscy pracownicy rządowi, którzy zamierzają rozmawiać z przedstawicielami środków masowego przekazu, starali się o uzyskanie "clearance" (specjalnego pozwolenia) z Białego Domu.

Zarządzenie to podane zostało do wiadomości w poniedziałek. Szef osobistego sztabu prezydenta, James Baker wydał w tej sprawie specjalny komunikat. W sprawie uzyskania "clearance", pracownicy rządowi muszą zwracać się do Davida Gergen'a, odpowiedzialnego z ramienia Białego Domu za wszelkie kontakty ze środkami masowego przekazu.

Wdowa Skarży Linię Air Florida o $370 Milionów Odszkodowania

Washington (UPI) — Wdowa po jednym z zabitych w środowej katastrofie samolotu pasażerów, wystąpiła w poniedziałek na drogę sądową, domagając się od linii Air Florida odszkodowania w wys. $370 mil.

Mieszkanka Decatur, Ga., twierdzi, iż linia wykazała dalece posunięte niedbalstwo, albowiem nie postarała się o całkowite usunięcie ze skrzydeł samolotu oblodzenia.

Jest to pierwsza wniesiona o odszkodowanie — w związku z katastrofą samolotu Boeing 737 — sprawa. Należy spodziewać się dalszych.

Carter i Ford Poparli Projekt ERA

Oklahoma City (UPI) — Dwaj byli prezydenci wraz z żonami udzielili swego poparcia politycznego ruchowi ERA. Ruch zmierzający do wprowadzenia poprawki konstytucyjnej zapewniającej równouprawnienie kobiet, stara się zyskać potrzebne ku temu poparcie zarówno na terenie stanu Oklahoma jak i w całym kraju.

Jimmy Carter oraz Gerald Ford, wraz z żonami — Rosalynn i Betty, zwrócili się z apelem skierowanym do ustawodawców Oklahomy jak również członków stanowych zgromadzeń w innych stanach, które do tej pory nie zatwierdziły projektu ERA — prosząc o przeprowadzenie proponowanej poprawki.

Hiszpańscy Przyjaciele z Pomocą Polsce

(N.D.) — Cały świat z obawą i współczuciem śledzi los narodu polskiego.

Wyrazy protestu i sprzeciwu wobec ograniczeń praw ludzkich przez juntę Jaruzelskiego zespolone są ze spontaniczną i bezinteresowną pomocą dla narodu.

Do akcji tej przyłączyli się także Hiszpanie. Z prowincji Murcja wyruszył do Polski pociąg z produktami spożywczymi i odzieżą. Lokomotywa z napisami "Tren de la Solidaridad" oraz "Solidarność", ciągnie 40 wagonów z darami zebranymi w Katalonii a także w Walencji. Żywność, owoce cytrusowe, ubrania, pochodzą od jednoczących się z narodem polskim ludzi, którzy — jak powiedziała przybyła właśnie z Hiszpanii członkini zarządu Polskiego Instytutu Naukowego oraz doradca szpitala San Pablo w Barcelonie, Wanda Wolińska — częstokroć sami nie należą do najbogatszych.

Pomoc, której wartość zamyka się kwotą 7 milionów pesetów, nie wyczerpuje ofiarności hiszpańskich przyjaciół Polaków. Już obecnie planowane są wysyłki specjalnymi pociągami następnych transportów, których dostawa jest wszakże utrudniona. Pierwsza partia żywności miała być bowiem dostarczona do Polski przez Francję, RFN i NRD, jednakże wschodnioniemieccy "bracia" nie wyrazili zgody na przejazd przez terytorium ich kraju. Trzeba zatem było zmienić trasę i zawrócić pociąg, który ma dotrzeć ostatecznie do Polski drogą przez Austrię.

Koordynacją pomocy dla Polaków zajmuje się hiszpański Czerwony Krzyż. Wysyłkę paczek dla będącego w potrzebie narodu prowadzi jednocześnie Caritas. Spontaniczna akcja przybiera coraz szersze rozmiary.

Zainteresowanie problematyką polską jest obecnie w Hiszpanii ogromne. Informacje znad Wisły pojawiają się w czołówkach gazet, wypełniają wiele miejsca w programach telewizji a także radia CADENA, które propaguje też akcję pomocy dla Polaków. Naród hiszpański odnosi się z olbrzymią sympatią i życzliwością do walczących o swoje prawa związkowców z "Solidarności". Wyrazem tego są również rozliczne manifestacje, pierające naród polski. Organizowane są także nabożeństwa na intencję niezależnych związków i odmawiane modlitwy za poległych robotników. Biorą w nich udział mieszkańcy nie tylko Barcelony i innych dużych miast.

27 grudnia tłumy wiernych uczestniczyły we mszy św. w Lloretd de Mar (Gerona). Celebrowało ją trzech księży.

Występ chóru, specjalnie napisana w języku katalońskim i odczytana przez Wandę Wolińską, modlitwa do Czarnej Madonny — Matki Boskiej Częstochowskiej — O opiekę nad Polską, która przez wieki była bastionem chrześcijaństwa, nadała uroczystości religijnej specjalnej oprawy.

Dowody solidarności z narodem polskim widoczne są w Hiszpanii niemal na każdym kroku. (a)

Nieletni Oskarżony o 9 Gwałtów

Zatrzymano 12-letniego chłopca, który jest podejrzany o zgwałcenie kilku dziewczynek oraz próbę zgwałcenia 22-letniej kobiety. Aresztowano go podejrzewając o próbę napadu na kobietę. Dalsze dochodzenia wykazały, że wmieszany jest w dziewięć podobnych wypadków w tym, zgwałcenie dwóch małych dziewczynek 12-to i 10-cio letnich.

Po pierwszym przesłuchaniu w sądzie dla nieletnich sędzia polecił, aby chłopiec odpowiadał z wolnej stopy. Prokurator ostro się temu sprzeciwiał.

Uznany Winnym Gwałtu i Morderstwa

Woźny szkolny, 24-letni Jose Davis, został uznany winnym zgwałcenia i zamordowania sześcioletniej dziewczynki Carmen Ortiz. Wypadek ten miał miejsce w "Dzień Dziękczynienia" w 1980 r.

Wyrok zostanie wydany 2 lutego. Prokuratura domaga się wyroku śmierci.

Lovely Lace

7402

by Alice Brooks

Knit yourself this lacy Valentine of a blouse with gentle ruffles. Yoke is an easy-to-memorize pattern stitch, rest of the blouse is a different but equally simple stitch. Use baby yarn in a single color. Pattern 7402: Directions for sizes 8-14 included.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside; 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. $1.50
ALL CRAFT BOOKS, $2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Wszystkim krewnym i znajomym tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Piotr Zytek

(mąż śp. Franciszki)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go grudnia 1981 roku, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-ej do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła S.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bracia w Polsce, **Aniela Wiacek,** szwagierka; **Franciszek i Kazimierz Wiacek,** siostrzeńcy; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donoszę tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, ś.p.

Wanda F. Sponder

(z domu Lysakowska)

Po długiej chorobie, pożegnała się w tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14 stycznia 1982 roku, o godzinie 8:40 rano, w North Miami, Floryda, przeżywszy 85 lat.

Zwłoki zostały przewiezione do Paryża (Francja), gdzie odbędzie się pogrzeb.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona:

Wanda Helen Sponder, córka

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i kuzyn nasz, śp.

Franciszek Bankowski

Weteran II Wojny Światowej

Członek Koła SPK Nr. 15, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16 stycznia 1982 r., o godzinie 10-ej rano, przeżywszy 69 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood ul. narożnik Cortland, do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Joanna (z domu **Jusiewicz**), żona; **Irena (Czesław) Arciuch,** córka i zięć; **Czesław i Carolina Arciuch,** wnuk i wnuczka; **Eugeniusz (Helena) Zieminski,** kuzyni, oraz 2 braci i 2 siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Gogolinski-Trofimuk, telefon HU 6-0258. (18-19)

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.
   Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON: 286-0141

Refleksja Historyka Po Zamachu Stanu

(Audycja Radia Wolna Europa)

Na wstępie trzeba stwierdzić dwa fakty, które mają taką własną wymowę, że znika potrzeba wszelkiego komentarza.

Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dały wyraz swej woli kontynuowania **odnowy** w Kraju cofając wskazówki zegara historii. Podkreślając wierność zasadom **odnowy** przystąpiły do aresztowań i zawieszenia praw ludzkich i obywatelskich na skalę bez precedensu w Europie i w naszej epoce.

Drugi uderzający fakt to — zadowolenie Moskwy. Pomijając domorosłych dogmatyków partyjnych w Warszawie nie ma żadnego ośrodka politycznego, któryby się radował zesmutnego obrotu wydarzeń w Polsce, z wyjątkiem sojusznika sowieckiego reprezentowanego przez kierownictwo Kremla i sojuszniczych reżimów w innych komunistycznych stolicach. Stan wojenny ogłoszono przy akompaniamencie hymnu narodowego.

Przedstawiciele władzy komunistycznej mogą swobodnie powoływać się na swych bożków, mogą wywoływać ducha Marksa, Lenina czy nawet Stalina jeśli jest im wciąż drogi, mogą przysięgać wierność komunizmowi i jego centrali.

Ale hymn "Jeszcze Polska nie zginęła" zrodził się z nastrojów walki, zapamiętałej i bohaterskiej, o niezawisłość narodu. Władze PRL muszą starać się jakoś o zamaskowanie swej próby utwierdzenia wzorów, korzeniami tkwiących jeszcze w carskim samodzierżawiu. Ale czy nie mogły pomyśleć o jakimś innym środku kamuflażu niż narodowe i patriotyczne wartości akurat w tak posępnym i wstecznym przedsięwzięciu?

Zresztą przedstawiciele reżimu oddają najgorszą przysługę sprawie zbliżenia i współpracy między narodami polskim i rosyjskim uzasadniając rygory dyktatury potrzebą sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Jakby naumyślnie robią wszystko, aby zdyskredytować i zdewaluować wartość tego przymierza, pogłębiają bowiem w umysłach skojarzenie między tym sojuszem a gnębieniem narodu. Czy reżim istotnie może sobie wyobrażać, że jakikolwiek Polak nastawiony patriotycznie może dobrowolnie i z przekonaniem dawać poparcie sojuszowi ze Związkiem Radzieckim, jeśli władze po obu stronach traktują przymierze jako narzędzie wewnętrznego ucisku? Przestawiciele związkowi nie bez racji wystąpili ostatnio z twierdzeniem, że interesy Związku Radzieckiego najlepiej byłyby zabezpieczone gdyby w oparciu o demokrację, bez zgubnego wścibstwa partyjnego, społeczeństwo samo mogło dogadać się ze wschodnim sąsiadem.

Wprowadzając stan wojenny reżim komunistyczny posłużył się swoistym chwytem propagandowym. Ogłosił o internowaniu zarówno przywódców dawnego reżimu jak i związkowców. Objął jedną klamrą trupy polityczne i przedstawicieli żywych sił narodu. Celem tego chwytu jest wprowadzenie w umysłach Polaków spójni między tymi dwoma grupami: że jedni są winni powstania kryzysu a ci drudzy znów niby winni jego przedłużania i że wobec tego i tych i tamtych należy potraktować równą miarą. Próby przerzucania choć częściowo winy na społeczeństwo i jego przedstawicieli nie zdadzą się na nic. To "Solidarność" zatrzymała staczanie się po równi pochyłej w sierpniu ubiegłego roku, ale reżym nie chciał wykorzystać tej okazji dla poprawy systemu. Zresztą w całym obozie komunistycznym od dawna już panuje utajony kryzys polityczny, społeczny i gospodarczy, który raz po raz, tu to tam, otwarcie wybucha. Stan wojenny ogłoszono błyskawicznie i sprawnie przystąpiono do jego wdrażania. Widać że od dawna czyniono staranne przygotowania. Za parawanem haseł o froncie porozumienia narodowego władze konsekwentnie szykowały się do uderzenia. Nagle nowy duch wstąpił w reżim. Lecz przecież chodziło o reformy polityczne i społeczne dla dobra Kraju. Teraz reżim znalazł się w swym żywiole. Odżyła spężystość działania. Lecz chodzi o represyjną akcję. I w jednym i w drugim wypadku trzeba wprowadzać nowe struktury. W wypadku postępowych reform politvcznych reżim żalił się na trudności organizacyjne. Teraz nie zabrakło zdolności organizacyjnych w tworzeniu struktur ucisku. Reżim ukoronował całą swą działalność z ubiegłych miesięcy nowym wyczynem, bez precedensu: stara się łączyć system komunistyczny jeszcze na dodatek z dyktaturą wojskową.

Dla postronnego obserwatora już od dłuższego czasu stawało się jasne, że wypadki w Polsce — jak w greckiej tragedii — niepowstrzymanie zmierzają ku nieszczęściu. Wynikało to ze sprężyn działania aktorów partyjnych na scenie. Nigdy władze PRL szczerze nie zaakceptowały potrzeby głębokich reform. Manipulowały hasłami nie podkładając pod nie konkretnej treści. Czy ktokolwiek mógłby odpowiedzieć na pytanie jak władze konkretnie wyobrażały sobie ową odnowę polityczną, pod którą się głośno podpisywały.

Przez z górą trzydzieści lat partia posługiwała się hasłami całkowicie je wydrążając. Ostatnio głosiła koncepcję frontu porozumienia narodowego — lecz stale unikała zasadniczej kwestii — na jakich warunkach. Wytworzyła się swiosta spirala. Im większy był opór władzy przeciw zmianom, tym bardziej wzrastały naciski społeczne i przejawiała się radykalizacja nastrojów. Swym postępowaniem reżim pobudzał wrzenie rewolucyjne. W krajach zachodnich, od których władze PRL oczekiwały pomocy finansowej, niejednokrotnie z niepokojem zwracano uwagę na taktykę reżimu, który zamiast zająć się uzdrowieniem kraju tracił czas i energię na próbach odbudowy własnej pozycji. Mentalność pewnych kół partyjnych jaskrawo odsłonił jeden z członków Biura Politycznego chełpliwie oświadczając, że reżim się nie rozpadnie bez względu na czyjekolwiek życzenia. Taka oto jest skala wartości owych kół partyjnych: niech wali się wszystko, niech naród cierpi a kraj doznaje szkody lecz reżim się ostanie. Ci ludzie mogą sobie pozwalać na takie oświadczenia silni wiarą w przemoc obcą, która stanowi dla nich żelazne oparcie. Nie brak było podobnych zjawisk w historii różnych narodów. Nie zostały zaoszczędzone i naszemu. Reżim zawsze głosił, że broni "socjalizmu". Podobnie jak z innymi hasłami reżim nigdy nie wyjaśnił co rozumie pod pojęciem socjalizmu. A przecież gdy chodzi o tak podstawowy program zdawałoby się, że jest elementarnym wymogiem określenie jego treści i sensu.

Władze łatwo mogły były skrzyknąć i zjednoczyć naród pod sztandarem prawdziwego ideału. Ale czy zgodnie z pierwotnymi założeniami socjalizm w Polsce miał być, w pojęciu reżimu, ustrojem sprawiedliwości i demokracji? Czy też przez socjalizm pojmuje on warunki obowiązujące w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w Czechosłowacji i Związku Radzieckim.

Polska znalazła się na rozstajach. Reżim, narazie, dokonał wyboru. Wbrew dążeniom społeczeństwa, przeprowadził zamach anty-socjalistyczny, w cieniu neostalinizmu panującego w ościennych państwach komunistycznych. W swe przedsięwzięcie zaangażował armię. Według zwykłych założeń wojsko ma być obrońcą narodu. Niegdyś, dawniej, na sztandarach wosjka polskiego widniało szczytne hasło: "za waszą wolność i naszą". Lecz już reżim Gomułki posłużył się wojskiem polskim dla innych celów, wysyłając jego oddziały do Czechosłowacji aby pomogły w zmiażdżeniu prób stworzenia tam socjalizmu o ludzkim obliczu. Myśl się wzdraga przed podjęciem podobnej próby we własnym kraju, wobec własnego narodu...

Firma Oskarżona o Składanie Chemicznych Zanieczyszczeń

We wtorek prokurator generalny stanu Illinois oskarżył firmę z Bartlett, o nielegalne składanie niebezpiecznych chemikalii na terenie leśnego miejsca wypoczynkowego Du Page, w powiecie.

Właścicielem firmy White's Septic Tank Cleaning Co. z Bartlett jest J.G. White. Odkryto wiele beczułek zawierających niebezpieczne opady chemiczne, a także płyny łatwopalne. Dochodzenie prowadzone przez biuro prokuratora wykazało, że Du Page River posiada wielkie ilości zanieczyszczeń chemicznych.

WINTER HAVEN, FLORYDA.— Poważny spadek temperatury w "słonecznym stanie" spowodował wiele strat, szczególnie w drzewostanie sadów cytrusowych. (UPI)

Promienni Jubilaci

40-lecie Szczęśliwego Pożycia Małżeńskiego pp. Odrobinów

Detroit, Mich. (Dz. Polski) — Mieczysław i Kazimiera Odrobina obchodzili 40-lecie pożycia małżeńskiego w niedzielę, 10 stycznia br. Na jubileusz przybyło około 400 osób, które zebrały się w Domu Związkowym Gminy 122 ZNP. Na pewno przybyłoby znacznie więcej, ale nie tylko miejsca by zabrakło, lecz pogoda była wprost syberyjsko-kanadyjska.

Państwo Odrobina są dobrze znani Polonii, a jako mieszkańcy miasta Hamtramck swą pracą wyróżnili się bardzo tak w dziedzinie społecznej, jak i politycznej. Na podkreślenie zasługuje to, że dom ich był oparciem dla wielu nowoprzybyłych z Polski zanim znaleźli się na swoim. I nadal czynią to samo, chociaż czasem zawiedli się, lecz to ich nie zraża, są zawsze promienni.

Praca społeczna wymaga dużo poświęcenia i mimo zawodów daje dużo zadowolenia, kiedy są dowody dobrego czynienia dla bliźnich. A działalność Odrobinów obejmuje nie tylko własną parafię Św. Floriana, miasto Hamtramck, lecz także Orchard Lake i ponad wszystko Związek Narodowy Polski wraz z Kongresem Polonii i wychodzi na cały kraj, bo oboje Jubilaci są znani szeroko w innych ośrodkach polonijnych.

Są szczodrzy, ofiarni i gościnni, a ponad wszystko są bardzo polscy i w tym duchu wychowali swe dzieci: Pawła — przewodniczącego Rady Miejskiej, Micię — publicystkę oraz Danusię — asystenta prokuratora i adwokatkę.

Tą drogą przyłączamy się do wielu, wielu przyjaciół Państwa Odrobinów z życzeniami nalepszej pomyślności i doczekania Złotych Godów.

Sześciu Rannych w Wykolejeniu Pociągu

Indio, Kal. (UPI) — Na pustyni doszło do wykolejenia 14 wagonów pociągu towarowego. Jeden z wagonów — o ile wiadomo — zawierał ładunek 180 funtów uranu. Sześć osób zostało rannych.

Pociąg linii Southern Pacific złożony był z 57 wagonów. Jadący do Los Angeles pociąg wykoleił się na pustynnym, niezamieszkałym terenie, w pobliżu Jez. Salton, w odległości 150 mil na wschód od Los Angeles. Najpierw uległ wykolejeniu jeden ze środkowych wagonów.

Urządzenia Alarmowe Wykrywają Materiał Radioaktywny

Policjanci szeryfa, którzy odbywają swoje normalne patrole służbowe i którzy należą do specjalnej sekcji zajmującej się wykrywaniem materiałów radioaktywnych, posiadają w swoich samochodach niewielkie urządzenie w kształcie kwadratowego pudełka.

Aparat ten zaczyna brzęczeć, kiedy w pobliżu znajduje się materiał radioaktywny.

Sekcja radioaktywna policji została zorganizowana w 1979 roku, po przeprowadzeniu dochodzeń przez gub. Thompsona nad bezpieczeństwem transportu. Okazało się, że bezpieczeństwo transportu na drogach publicznych, może być zakłócone przez tych, którzy nielegalnie przewożą materiał radioaktywny i zrzucają go na niedozwolone śmietniki. Na terenie naszego stanu zdarzyło się pięć wypadków lub "przypadków" radioaktywnych, które mogły być groźne dla życia człowieka. Musimy pamiętać, że w naszym stanie są trzy pracujące elektrownie atomowe, a cztery inne są w budowie. Dlatego istnieje stale możliwość przewożenia materiałów radioaktywnych na terenie naszego stanu lub pomiędzy innymi stanami.

Sekcja radioaktywna policji stanowej Illinois jest największa w kraju (która zajmuje się wykrywaniem przewożenia towarów radioaktywnych) i prawdopodobnie najlepszą.

Przedstawiciel policji stwierdza, że w wielu wypadkach uratowano na pewno życie ludzkie.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

When Red Cross calls for your type,

Donate Blood.

American Red Cross

© The American National Red Cross 1981

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1982. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarza Związkowy na rok 1982, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $5.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

TO OUR ADVERTISERS

Classfied ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur. . . in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem w moim domu..... 282-0534

PANI w średnim wieku przyjmie pracę przy samotnej, starszej albo chorej osobie..... 581-4796

★ Praca Żeńska

PRACA DLA KOBIET
Dobra zapłata od $150 wzwyż. Dzwonić od 9 rano do 6 wiecz. i pytać o Łukasza.
777-4560
LUKE's EMPLOYMENT AGENCY
4763 N. Keystone

SERVICE ON TARGET, INC.
Cleaning ladies to do Housework in North Suburban Suburbs. Must be reliable, dependable and have good references.
Call 299-2467

POTRZEBNE KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Wysokie wynagrodzenie i świadczenia wymagane pozwolenie na pracę i minimalna znajomość języka angielskiego.
IRENE'S EMPLOYMENT
6201 W. Touhy
631-8878

★ Praca Męska

OWNER OPERATORS WANTED
Local steel movement.
Must have Illinois plates.
Call John or Joe:
895-8000

★ Praca Męska

STARTUJ OD NOWA!
Przyjmujemy aplikacje na następujące pozycje.
• **OPERATOR MASZYN**
(Maszyny Nożycowe, Nożyce Gilotynowe, Formowanie Arkuszy)
• **MAGAZYNIER** • **KONSERWATOR** (Part Time)
• **OPERATOR PIŁY**
Proszę zgłaszać się osobiście 3-5 po południu, przynieść o sobie dane personalne i referencje. Pytać o Pana "L".
2615 NORTH PAULINA STRET
(Muszą Mówić i Pisać Po Angielsku)

★ Pomoc Domowa

OBECNIE MAMY PRACE DOMOWE I OPIEKA NAD STARSZYMI
Z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od $150-$200. Proszę dzwonić do:
BERIS EMPLOMENT AGENCY
4962 Milwaukee Ave. 736-9448

PRACE DLA KOBIET
W prywatnych domach z zamieszkaniem lub bez. Wspaniałe wynagrodzenie. Wymagana podstawowa znajomość języka angielskiego lub chęć do nauki.
POLONIA EMPLOYMENT AG.
792-1343
od 10 am — 5 pm
5356 N. Milwaukee Ave.

★ Praca

MĘŻCZYZNI I KOBIETY DO SPRZĄTANIA
Oraz supervisors z znajomością języka angielskiego. Zgłaszać się osobiście w czwartek 21 Stycznia o 10:00 rano.
SHINETEX CO, INC.
3090 N. Milwaukee
w budynku Polamer

SEWING MACHINE OPERATOR
Pants and skirt maker or pocket maker.
Produduction exp. req.
NO HOME SEWERS.
Days: 498-3738
Eves: 948-9416

HOME HEALTH CARE
Fast growing home health agency, located near Water Tower, needs
PHYSICAL THERAPIST & REG. NURSE
To work South of Loop. Flexible schedule, good pay, provide own transp.
For more inform. call:
440-5104
E.O.E.

Waitress-Waiter
Grill Man Wanted
THE CONTINENTAL
3139 S. Halsted

JANITOR
Management couple wanted for northside courtyard building. Should be experienced in maintenance and very strong plumbing wise. Must speak good English. For interview call between 3 pm and 5 pm. Monday through Friday
973-5538
DIMENSIONS MANAGEMENT CORP.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami..... $220.00
Komplety mebli do sypialni... $180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"..... $68
Kanapa i fotel $180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) $140.00
Telewizja kolorowa $360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set"... $110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges). $260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni $499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru..... $105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofón $520.00
Ogrzewacze $190.00

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Futra

SPRZEDAM eleganckie minkowe futro..... 637-8399

★ AUTO

SPRZEDAM Chevette 1978 i Monte Carlo 1974. Tel.: 725-5771, 286-0906.

★ Domy

WAUCONDA
Custom 3 bdrm. ranch. 3 baths, din. rm., fam. rm. eat in kitchen, built in appl's. 1 acre, 1 mile from town. Call for app't.
526-6453

★ Do Wynajęcia

POKOJ dla pani. Okolica Jefferson Pk. Wymagany depozyt..... 545-3202

UMEBLOWANE 2 pokoje, 1 starsza osoba. $240. Depozyt. 286-4723

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Lokatorzy Mieszkań Będą Płacić Od 10 do 20 Proc. Więcej Za Czynsz

Reporterzy Chicago Tribune przeprowadzili analizę wysokości czynszu, jaki płacą za wynajmowanie mieszkań mieszkańcy metropolii chicagoskiej. Jak wiadomo, czynsz uzależniony jest od ilości wynajmowanych pokoi, oraz naturalnie od położenia domu. W okolicach dalej od śródmieścia, czynsz jest nieco mniejszy, im bliżej do centrum, czynsz wzrasta.

Obecnie, jak przewidują znawcy, wysokość czynszu we wszystkich budynkach wzrośnie w granicach od 10 do 20%. Będzie to również uzależnione od wielkości mieszkania i tego, gdzie się ono znajduje.

Podwyżki konieczne są, aby jak twierdzą rzecznicy firm, wyrównać straty, jakie ponoszą te firmy płacąc znacznie wyższe opłaty za światło i gaz, oraz większe niż dotąd opłaty za usługi, np. sprzątanie, naprawy itp.

Podwyżki podatków są również dużym czynnikiem zwiększającym zapotrzebowanie na mieszkania do wynajęcia. Podobno obecnie, trudniej jest znaleźć odpowiednie mieszkanie do wynajęcia. Większość ich jest już zajęta a na skutek zastoju w budownictwie nie buduje się nowych.

Zapotrzebowanie na mieszkania ściśle łączy się z sytuacją ekonomiczną kraju. Wiadomo, że ceny domków jednorodzinnych tak poszły w górę, że młoda rodzina nie może sobie pozwolić na ich kupno, stąd decyduje się na pozostanie w wynajmowanych mieszkaniach.

Podobno największe zapotrzebowanie jest na mieszkania dwu i więcej sypialniowe, których jest szczególnie mało. Cena tych właśnie mieszkań, może wzrosnąć o całe 20%.

Brak mieszkań spowodowany został przekształcaniem budynków mieszkaniowych w kondominia, odbierając potencjalnym lokatorom możliwość wynajmowania mieszkań. Nowe podwyżki wiążą się szczególnie na północno-zachodnich przedmieściach z podwyżką podatków od nieruchomości. Ta część powiatu została bowiem na nowo "przeanalizowana" przez asesora powiatowego i w związku z tym wzrosną podatki, w niektórych dzielnicach nawet o 30 i więcej procent.

Kontraktor Budowlany Oskarżony o Handel Narkotykami

Osobistość z Powiatu Lake

3 kwietnia zeszłego roku na odizolowanym lotnisku na Florydzie został skonfiskowany samolot dwusilnikowy, w którym znaleziono 16 bel marihuany. Oprócz tego na zapleczu lotniska znaleziono 22 bele narihuany. Ogólna suma wartości tego narkotyku wynosiła 476,000 dolarów.

Dwóch mężczyzn zostało wtedy aresztowanych. Pilotem samolotu był William Haley, właściciel baru z Antioch.

W wywiadzie telefonicznym asystent prokuratora z powiatu Palm Beach na Florydzie stwierdził, że samolot był zarejestrowany jako własność W. J. Z. Enterprises, którego to właścicielem jest znany w powiecie Lake William J. Ziegler, kontraktor budowlany i wodociągowy. Prokurator stwierdza, że nie mają podstaw, ażeby wierzyć, że Ziegler był zamieszany w nielegalny handel narkotykami. Być może, że pilot używał samolotu do tych celów bez wiedzy kompanii.

Haley zorganizował przyjęcie w lokalu w powiecie Lake, gdzie wyznaczył sumę 5,000 dolarów na kampanię polityczną. Kiedy reporterzy starali się skontaktować z Zieglerem i usłyszeć jego opinię na ten temat, telefon odebrał jego syn, który stwierdził, że został poinformowany przez ojca, ażeby nie podejmował żadnej dyskusji w tej sprawie.

W 1980 roku Haley został zatrzymany przez federalnego agenta w Puerto Rico, w celu udzielenia odpowiedzi na temat innego samolotu, który prawdopodobnie przywiózł narkotyki do Puerto Rico. Jednak nie został w tej sprawie oskarżony. Powiązania, jakie istnieją pomiędzy Haley a politykiem z powiatu Lake, mogą mieć też powiązania jakieś z przemytem narkotyków z Florydy. Od dłuższego czasu bowiem władze prowadzą dochodzenia w sprawie przemytu narkotyków z Florydy, szczególnie do północnych powiatów stanu Illinois.

Dwóch aresztowanych w dniu 3 kwietnia stwierdziło, że Haley obiecał im 40,000 dolarów za wykonanie lotu do Kolumbii i przywiezienie stamtąd narkotyków. Rozprawa przeciw nim już się odbyła i zostali skazani na 7 lat w zawieszeniu.

Haley został przekazany władzom powiatu Lake i zwolniony tutaj po zapłaceniu kaucji. Inny mieszkaniec powiatu McHenry, James T. Amoroso był oskarżony o przemyt narkotyków z Florydy i przekazany został razem z Haley z Florydy władzom stanu Illinois.

Znów Poważna Groźba Podwyższenia Cen Gazu

Z informacji zamieszczonych przez dzienniki anglojęzyczne w ich niedzielnych wydaniach wynika, że kompania gazowa Peoples Energy Corp., ma zamiar ponownie zwrócić się do stanowej komisji handlowej z prośbą o udzielenie pozwolenia na podwyższenie cen gazu. Przypuszcza się, że nowa podwyżka wynosić będzie przynajmniej 7.5% — zupełnie podobna do tej, o jaką prosiły kompanie gazowe dwa lata temu.

Istnieje przypuszczenie, że kompania gazowa uzyska takie pozwolenie i wtedy mieszkańcy metropolii chicagoskiej będą musieli liczyć się z wyższymi cenami za gaz. Obecnie, przeciętny mieszkaniec metropolii, który korzysta z gazu do gotowania, ogrzewania mieszkania oraz suszenia bielizny, wydaje około $829 rocznie. Przy nowej podwyżce suma to wzrośnie do $891.

Kompania Peoples Gas Service dostarcza gazu 833,000 użytkownikom na terenie metropolii. Inna kompania gazowa, która obsługuje te tereny to North Shore i ma ona 97,000 klientów.

Tak więc, jest możliwość, że w bieżącym roku mieszkańcy Chicago i okolic będą musieli płacić znacznie wyższe opłaty za wszystkie użyteczności publiczne.

Niedawno zatwierdzono podwyżkę opłat za elektryczność, wiadomo, że wzrosną opłaty za rozmowy telefoniczne, a obecnie podano do wiadomości ewentualność podwyższenia opłat za gaz.

Ostatnią podwyżkę rat za gaz zatwierdzono w grudniu 1980 r. Kompania Peoples Gas otrzymała pozwolenie na podwyższenie opłat za gaz swym klientom o 4.3%, a kompania North Shore o 5.2%.

Zapowiedziano, że decyzja kompanii gazowej o konieczności dodatkowych podwyżek zapadnie najprawdopodobniej w czasie zebrania udziałowców, jakie wyznaczone jest na najbliższy piątek. Wtedy też zostanie definitywnie ustalona wysokość podwyżki o jaką będzie się starać gazownia. Często bywa tak, że proszą o wyższą podwyżkę, ponieważ wiedzą, że z zasady komisja handlowa zmniejsza jej wysokość. Prosząc więc o znacznie więcej niż "potrzebują", kierownicy gazowni mają nadzieję otrzymać pozwolenie na podwyższenie rat o tyle, o ile uważają za konieczne.

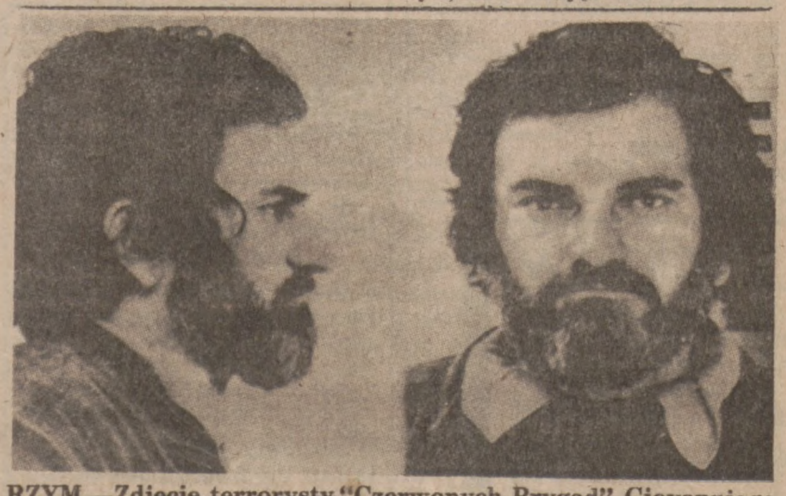

RZYM.—Zdjęcie terrorysty "Czerwonych Brygad", Giovanniego Senzani, który został aresztowany przez policję włoską 9-go stycznia br. (UPI)

CHICAGO. — Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i ZNP Alojzy A. Mazewski wraz z redaktorem naczelnym "Chicago Sun-Times" Ralph Otwell z pierwszym egzemplarzem afisza wyrażającego "solidarność" z "Solidarnością" i narodem polskim", wydanym przez ten dziennik. (foto. Sun-Times Perry C. Riddle)

Sąd Najwyższy U.S. Odrzuca Apelację Scott'a

Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych w swym poniedziałkowym oświadczeniu odrzucił sprawę byłego prokuratora stanowego Williama Scott'a.

William Scott został uznany winnym nadużyć podatkowych, szczególnie tego, że pieniądze uzyskane z dotacji na kampanię wyborczą wykorzystywał na wydatki prywatne oraz, że nie złożył odpowiedniego zeznania podatkowego za okres jednego roku.

Scott został skazany na jeden rok i dzień więzienia. Odwołał się od tego wyroku do Federalnego Sądu Apelacyjnego, który utrzymał wyrok w mocy i obecnie decyzja Najwyższego Sądu również utrzymała wyrok.

William Scott był prokuratorem stanowym w Illinois od 1969 r. Poprzednio zajmował stanowisko skarbnika stanowego. Rozprawa przeciw niemu trwała 10 tygodni a wyrok został wydany 21 marca 1980 r. po wielogodzinnych naradach Ławy Przysięgłych. William Scott był jednym z najbardziej popularnych polityków w naszym stanie.

Dowiedziawszy się o wczorajszej decyzji Najwyższego Sądu, wyraził ubolewanie podkreślając, że zawsze szanował decyzję sądów, więc również obecnie ją uszanuje. Uważa jednak, że przez manipulacje skrzywdzono go.

Adwokaci skazanego mówią, że ma jeszcze szansę złożenia prośby do Najwyższego Sądu o ponowne przesłuchanie całej sprawy oraz ewentualnie zwrócenie się do lokalnego oddziału z prośbą o zmniejszenie wymiaru kary.

Prokuratura stanowa uważa jednak, że małe są szanse, aby Sąd Najwyższy chciał wysłuchać jeszcze raz sprawy Scott'a. Przedstawiciel stanowej prokuratury wyraził zadowolenie z decyzji Najwyższego Sądu, szczególnie dlatego, że zapadła ona bardzo szybko i naturalnie podtrzymała wyrok wydany przez niższą instancję.

William Scott, który w czasie, gdy prowadzone było przeciw niemu śledztwo, przeszedł poważną operację serca, pracuje obecnie, jako rzecznik prawny w firmie znanego milionera chicagoskiego W. Clement Stone.

Nie wiadomo kiedy Scott rozpocznie odsiadywanie swej kary. Najprawdopodobniej nie nastąpi to wcześniej, jak za trzy do czterech miesięcy, kiedy zostaną wyczerpane wszystkie możliwości dodatkowej apelacji.

12-letni Poważnie Zranił Kobietę

Dwunastoletni chłopiec, uczeń szkoły podstawowej, napadł i poważnie poranił 46-letnią kobietę, właścicielkę sklepu spożywczego.

Z wypowiedzi świadków wynika, że chłopiec wszedł do sklepu i chciał kupić woreczek "potato chips" i cukierki. Kiedy zorientował się, że nie ma pieniędzy, zażądał wydania mu tych towarów za darmo. Ponieważ właścicielka sklepu Pearl Johnson nie chciała się na to zgodzić, rzucił się na nią z nożem, dotkliwie ją raniąc.

Kobietę uratował jej były mąż, który zbiegł z mieszkania znajdującego się nad sklepem i strzelił do młodocianego napastnika.

Kobieta przebywa obecnie w szpitalu w poważnym stanie. Chłopiec, z raną w biodrze, również znajduje się w szpitalu, ale życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przynajmniej 550,000 Kierowców Prowadzi Samochody Nielegalnie

Sekretarz stanowy Jim Edgar oblicza, że wśród ponad 7.8 milionów kierowców prowadzących samochody w naszym stanie, przynajmniej 7% prowadzi je nielegalnie. Znaczy to, że nie posiadają ważnego prawa jazdy. W wielu wypadkach zapomnieli po prostu odnowić prawo jazdy i w związku z tym "nielegalnie" jeżdżą po drogach stanu. W innych, kierowcy łamią przepisy stanowe prowadząc samochody pomimo, że prawo jazdy zostało im odebrane, najczęściej na skutek poważnych wykroczeń przeciw prawom ruchu drogowego.

Sekretarz stwierdził, że w okresie od ostatniego października do listopada, 160 policjantów stanowych przeprowadzało "lotne kontrole" pojazdów znajdujących się na szosach stanowych. Kontrola ta wykazała, że wśród 15,208 skontrolowanych pojazdów 1,124 kierowców nie miało ważnego prawa jazdy. Najczęściej były to wypadki "zawieszenia" albo zupełnego odebrania prawa jazdy przez stan.

Sekretarz stanowy Jim Edgar podkreślił, że za wykroczenia tego rodzaju grożą bardzo surowe kary bo przynajmniej $1000 grzywny oraz rok więzienia, ale wielu kierowców ryzykuje i nadal prowadzi swe samochody. Sekretarz zastanawia się, czy oprócz wprowadzenia ścislejszej kontroli, nie warto opracować propozycję dodatkowych, surowszych kar. Wśród nowych proponuje np. odebranie samochodu, oraz podanie nazwisk kierowców w prasie. Ma on nadzieję, że w ten sposób mniej niepowołanych kierowców odważy się na prowadzenie samochodów bez ważnego prawa jazdy.

Sekretarz stanowy zwrócił jeszcze uwagę na inny, bardzo poważny problem. W wielu wypadkach sędziowie przed którymi stają kierowcy oskarżeni o prowadzenie samochodów bez ważnej licencji, wyznaczają zbyt łagodne kary. Wtedy kierowca lekceważy sobie całą sprawę, dalej prowadzi samochód mając nadzieję, że "nie zostanie złapany ponownie".

Cała sprawa zostanie przedstawiona ustawodawcom stanowym do rozpotrzenia z nadzieją, że zgodzą się na ustanowienie nowych, surowszych kar.

Stan Podjął Pewne Kroki, Ażeby Ściągnąć Niespłacone Pożyczki

Od Byłych Studentów

Prokurator generalny stanu Illinois podejmuje pewne kroki, ażeby otrzymać zwrot pożyczek, które udzielone były studentom w czasie ich nauki, a które nie zostały przez nich spłacone po ukończeniu studiów. Dane wykazują. że jest takich osób 596, które zatrudnione są na stanowiskach stanowych. Ogólna suma pieniędzy, jaka nie została spłacona wynosi 65 mln dolarów. A objętych było tą pomocą 30.000 studentów, którym udzielono niskoprocentowych pożyczek. Pożyczki te udzielane były przez prywatne instytucje finansowe, a gwarantowane były przez Illinois State Scholarship Commission.

Z liczby 30.000 studentów, jak wykazują dane 596 jest zatrudnionych przez stan. Z tej liczby około 300 studentów jest w trakcie płacenia swoich zaległości, a około 100 osób ogłosiło bankructwo i nie będą oni w stanie spłacić nawet najmniejszej sumy swoich długów. Biuro prokuratora stanowego podjęło pewne środki w stosunku do 187 pracowników stanowych, którzy są winni sumę około 1 mln dolarów. W tej grupie 45 osób jest zatrudnionych na uniwersytetach stanowych, 26 osób w departamencie pomocy publicznej, 18 w departamencie więziennictwa. Jedna osoba jest asystentem prokuratora stanowego z rocznym wynagrodzeniem 24.000 dolarów.

Prokurator stanowy zdecydował, że zostanie tym osobom pobierane 15% od każdego czeku. Pieniądze te pobierane będą co dwa tygodnie tak długo, aż pożyczka zostanie spłacona. Prokurator Fahner stwierdził, że kacja ta może jest nie bardzo formalna, ale jest legalną metodą.

Program pożyczek dla studentów, który nazywany był Student Loan Program, zaczął się od roku 1966. Więcej niż 1.4 biliona dolarów zostało wetdy pożyczonych dla 450.000 studentów. Największa pożyczka wynosiła 2.500 dolarów rocznie dla studentów niższych roczników oraz 5.000 dolarów rocznie dla studentów kończących studia. Wysokość procentów od tych pożyczek wynosi dzisiaj 9%.

Badanie Opinii Publicznej Wykazuje Spadek Popularności Mayor Byrne

Z przeprowadzonego badania opinii publicznej przed tygodniem wynika, że popularność mayor Byrne spadła w stosunku do lipca 1981 roku, kiedy podobny przegląd był przeprowadzony.

Przyczyną tego ogólnie rzecz biorąc jest wzrost bezrobocia. Popularność mayor Byrne spadła z 39%, jakie posiadała w przeglądzie w lipcu zeszłego roku. Biorący udział w ankiecie wypowiadają się, że robi ona bardzo mało, jeśli chodzi o zatrudnienie, ponieważ wrosło bezrobocie w Chicago od lata zeszłego roku o 14%.

Jeśli porówna się popularność mayor Byrne i jej głównego oponenta prokuratora Daley, to Daley uzyskał 34%, natomiast mayor Byrne tylko 29% głosów. 20% badanych wypowiedziało się, że są niezdecydowani, 12% stwierdza, że uważają republikanów jako lepszych w prowadzeniu rządów, natomiast 7% stwierdziło, że nie popierają ani Byrne, ani Daley, ani republikanów.

Jednak porównując popularność mayor Byrne w stosunku do grudnia 1980 roku — jest teraz trochę lepsza. Badanie z tamtego czasu wykazuje, że tylko 14 % badanych wypowiedziało się, że jej praca jest dobra lub bardzo dobra, natomiast 43% swierdziło, że pracuje ona bardzo źle.

6 miesięcy temu ludność czarna wypowiedziała się w 41%, że praca mayor Byrne jest dobra lub bardzo dobra. Również w popularności pomiędzy Byrne a Daley czarni wypowiedzieli się, że 35% woli Byrne, natomiast 29% Daley. W ostatnim przeglądzie 38% czarnych wypowiedziało się za Daley, a 24% tylko za mayor Byrne. Nie pomogło jej widać nawet to, że mayor Byrne przez dwa tygodnie zamieszkała wśród czarnej ludności w osiedlu Cabrini-Green.

Wielu ankietowanych wypowiedziało się życzliwie i z uznaniem, że mayor Byrne opanowała sytuację transportu publicznego, szkół publicznych, większego bezpieczeństwa społeczeństwa ze strony policji. Jednakże większość ankietowanych wypowiada się, że wzrost ilości bezrobotnych jest podstawowym minusem w pracy mayor Byrne.

82% ankietowanych stwierdziło, że woleliby, aby mayor Byrne więcej zaangażowała się w problem bezrobocia. Szczególnie wypowiadają się tutaj przedstawiciele ludności czarnej. Dwie piąte ankietowanych czarnych wypowiedziało się, że jeden członek ich rodziny jest bezrobotny i szuka pracy. Wśród ludności białej tylko jedna piąta stwierdziła, że ich rodziny dotknięte są bezrobociem.

Większość ankietowanych stwierdziła też, że bezpieczeństwo przeciwpożarowe jest też na niskim poziomie i mayor Byrne powinna coś zrobić w tym zakresie.

Jednakże ogólnie rzecz biorąc ludność biała, która głównie popiera mayor Burne, utrzymuje się w stałej formie. Uważa się więc, że mieszkańcy biali terenów północno-zachodnich, południowo-zachodnich, oraz północnych nad jeziorem, będą tymi którzy poprą kandydaturę mayor Byrne w byborach w 1983 roku.

Dwaj Lekarze Specjaliści Krytykują System Kontroli

Wypadków Zachorowań Na Gruźlicę

Dwaj lekarze specjaliści w artykule redakcyjnym pisma wydawanego przez Institute of Medicine of Chicago — "Proceedings", ostro skrytykowali miejski departament odpowiedzialny za kontrolę, zapobieganie i walkę z gruźlicą.

Lekarze ci zwrócili uwagę, że w roku ubiegłym zwiększyła się ilość wypadków zachorowań na tę niebezpieczną chorobę o 20%. Wzrost ten jest niepokojący, ponieważ wiele ludzi sądzi, że gruźlica w U.S. została już zupełnie wyeliminowana.

Wprawdzie przyznano, że wiele wypadków zachorowań na gruźlicę zostało zauważonych wśród imigrantów, najczęściej pochodzących z krajów azjatyckich, gdzie choroba ta jest bardzo rozprzestrzeniona, nie mniej wiadomo o wielu wypadkach zachorowań wśród młodzieży szkolnej oraz osób straszych, którymi powinni się byli lepiej zająć pracownicy miejskiego departamentu.

Podobno najbardziej zaniedbana jest sprawa właściwego sprawdzenia otoczenia chorego. Chodzi o przeprowadzenie badań mogących wykazać, czy bezpośredni kontakt z chorym na gruźlicę nie zaraził jego rodziny, przyjaciół, znajomych czy też współpracowników.

Okazuje się, że w skali krajowej Chicago znalazło się na pierwszym miejscu jeśli chodzi o ilość wypadków zachorowań na gruźlicę w 1981 r. Oznacza to, że na 100,000 mieszkańców zanotowano 28 wypadków gruźlicy.

Rzecznik departamentu oświadczył, że oskarżenia lekarzy są zbyt surowe. Wprawdzie nie zawsze jest możliwość zajęcia się danym wypadkiem choroby w należyty sposób, nie mniej pracownicy starają się robić wszystko co jest w ich mocy, aby należycie wykonywać swe obowiązki. Zwrócono uwagę na fakt, że w ostantich dwóch latach znacznie zmniejszono dotacje na rzecz pracy departamentu, stąd brak dostatecznej ilości pracowników, którzy mogliby np. zająć się otoczeniem chorego.

Oblicza się, że na terenie kraju około 15 mln. ludzi ma w sobie prątki gruźlicy. U wielu nie zaatakowały one organizmu, ale w wypadku, gdy osoba jest osłabiona lub chora, atakują i zarażają chorobą. Władze muszą zdać sobie sprawę z powstałego niebezpieczeństwa i natychmiast przystąpić do wzmożonej akcji walki z gruźlicą.

Bardzo Żałuje

Komisarz chicagoskiej straży pożarnej William R. Blair powrócił wczoraj z Kalifornii, gdzie przebywał tydzień. Wyjazd komisarza tydzień temu, w dniu, kiedy na terenie miasta szalało kilka bardzo poważnych pożarów, spotkał się z ostrą krytyką wielu ludzi.

Komisarz musiał wyjechać do Kalifornii, bo tam prowadzi specjalne kursy w akademii straży pożarnej.

W poniedziałek, po powrocie do Chicago, komisarz Blair wyraził ubolewanie, że zmuszony był wyjechać i oświadczył, iż władze szkoły w Kalifornii opracowują plany, które zmienią termin wykładów komisarza z zimowego na letni.